

Wydanie A
poniedziałek 3 września 1979 roku
Rok XXXV nr 198 (9374)
Cena 1 zł

P

**DZIENNIK
POPULARNY**

MANIFESTACJA POKOJOWA W GDAŃSKU

**POSŁANIE DO NARODÓW
I PARLAMENTÓW ŚWIATA**

PRZEMÓWIENIE EDWARDA GIERKA

Wrzesień w 1939 r. — symbol heroicznej, bezprzykładnej walki żołnierza i społeczeństwa polskiego z niemieckim agresorem w obronie wolności, był równocześnie początkiem wojny wyzwoleniczej narodu polskiego zakończonej berlińskim zwycięstwem w maju 1945 r.
W sobotę odbyła się z udziałem EDWARDA GIERKA oraz HENRYKA JABŁOŃSKIEGO i PIOTRA JAROSZEWICZA, na Długim Targu w Gdańsku, manifestacja pokojowa społeczeństwa ziemi gdańskiej. W manifestacji uczestniczyli: WOJCIECH JARUZELSKI, STANISŁAW KANIA, JERZY ŁUKASZEWICZ. Obecni byli STANISŁAW GUCWA i TADEUSZ W. MEYNCZAK. Wśród zgromadzonych — kombatanci, młodzież, żołnierze WP.



Edward Gierka składa kwiaty pod Pomnikiem Obrońców Poczty Polskiej. CAF — Zagożdźliński — telefoto

Manifestację otworzył gospodarz ziemi gdańskiej Tadeusz Fiszbach, który złożył zapewnienie, że społeczeństwo ziemi gdańskiej zawsze wierne matczynej, nie będzie ustawać w pracy dla Ludowej Ojczyzny.

Głos zabrał I sekretarz KC PZPR EDWARD GIERKA. (Tekst przemówienia podajemy na str. 2).

Następnie najwyższy ranga wojskowa z żyjących obrońców Westerplatte dowódca placówki „PROM”, obecnie major rezerwy Wojska Polskiego — Leon Pajak odczytał tekst posłania społeczeństwa polskiego do narodów i parlamentów świata.

W godzinach przedpołudniowych, na placu, przed historycznym bu-

PRAGNIENIEM WSZYSTKICH POLAKÓW JEST ŻYĆ
I PRACOWAĆ DLA DOBRA LUDOWEJ OJCZYZNY

**ANTYWOJENNA MANIFESTACJA
MIESZKAŃCÓW ŁODZI**



Pod ukwieconą bryłą sylwetki pękniętego serca — pod Pomnikiem Martyrologii Dzieci — zebrało się w sobotę, 1 września, ponad 20 tysięcy łodzian, którzy oddali hołd wszystkim ofiarom niemieckiego faszyzmu. Pod hasłami: „Znamy cenę wojny”, „Chcemy żyć w pokoju”, „Pokój pod-

stawowym prawem człowieka” i „Nigdy więcej wojny”, przedstawiciele organizacji politycznych, społecznych, kombatanci, młodzież, wojsko i przedstawiciele zakładów pracy, manifestowali swą niezłomną wolę utrzymania pokoju.

Na trybunie honorowej miejsca zajęli: członkowie Egzekutywy KE PZPR z członkiem KC PZPR i sekretarzem KE PZPR, przewodniczącym RN m Łodzi — B. KOPERSKI, władz administracyjnych miasta z prezydentem — J. NIEWIADOMSKIM, przedstawiciele stronnictw politycznych z prezesem WK ZSL — F. LESIŃSKA i przewodniczącym LiS SD — Z. POLIEM, przedstawiciele kombatanów, wojska i młodzieży.

Manifestacja antywojenna mieszkańców Łodzi rozpoczęła się od odegrania hymnu państwowego, po którym głos zabrał — B. Koperski. Stwierdził on m. in. W wyniku zbrodniczej napaści Niemiec hitlerowskich i okupacji, poległo 6 mln Polaków a wśród nich ponad 250 tys. mieszkańców Łodzi i województwa łódzkiego.

Bez precedensu w historii jest również wyniszczenie i wymordowanie ponad dwóch milionów dzieci i młodzieży polskiej. Cała ziemia polska pełna jest mogił. Mogiłami jest także usiana ziemia naszego województwa. We

wrześniu 1939 roku mieszkańcy ziemi łódzkiej jako jedni z pierwszych złożyli daninę krwi w walce z agresją hitlerowską. Byli wśród nich nie tylko żołnierze armii polskiej. Były także setki bezbronnych mieszkańców Łodzi. Pabianie, Zierzka, Aleksandrowa, Głowna, Strękowa, Ozorkowa i innych miejscowości, zamordowanych przez żołnierzy Wehrmachtu w odwet za bohaterstwo.

Stoimy dziś w skupieniu i milczeniu pod najtragiczniejszym z polskich pomników, pod pomnikiem symbolizującym mecenstwo (Dalszy ciąg na str. 3)

ŚWIĘTO NARODOWE WRS

Depesza z Polski

Z okazji święta narodowego Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej, I sekretarz KC PZPR — EDWARD GIERKA, przewodniczący Rady Państwa — HENRYK JABŁOŃSKI i prezes Rady Ministrów — PIOTR JAROSZEWICZ, wystosowali do prezydenta WRS — TON DUC THANH, sekretarza generalnego KC Komunistycznej Partii Wietnamu — LE

DUANA i premiera rządu WRS — PHAM VAN DONGA, depesze, w której — w imieniu KC PZPR, Rady Państwa, rządu PRL i narodu polskiego — przesyłają przywódcom wietnamskim, a za ich pośrednictwem KC KPW, Zgromadzeniu Narodowemu i rządowi WRS, bratniemu narodowi wietnamskiemu, serdeczne gratulacje i pozdrowienia.

Z UDZIAŁEM 50 PREMIERÓW,

PREZYDENTÓW I KRÓLÓW

Szczyt niezaangażowanych

Dzisiaj rozpoczyna się w hawajskim Pałacu Konferencyjnym, spotkanie szefów państw i rządów z rządu krajów niezaangażowanych. W plenarnej sali zasiada przedstawiciele prawie stu państw członkowskich ruchu niezaangażowanych, reprezentujących około 1,5 miliarda mieszkańców świata. Przygotowania do tego spotkania — w którym weźmie udział około 50 premierów, prezydentów, królów i księżat — przebiega pod znakiem intensywnych dyskusji, sporów i szukania wspólnych rozwiązań, mimo zróżnicowania ideologicznego, politycznego

i gospodarczego państw członkowskich. Debatą nad sprawami organizacyjnymi i programowymi zaczęła się 28 sierpnia dwudniowym posiedzeniem na szczeblu ambasadorów, a następnie została przejęta przez ministrów spraw zagranicznych państw niezaangażowanych. Złożoność i ogrom spraw, stanowiących panoramę współczesnego świata, sprawiły że sesja ministerialna została przedłużona także na niedzielę i przypuszczalnie zakończy się dopiero na kilka godzin przed rozpoczęciem samego spotkania na szczycie, w poniedziałek o godz. 16 czasu warszawskiego.

POSŁANIE

W 40 rocznicę wybuchu II wojny światowej zwracamy się do narodów i parlamentów, odwołujemy się do serc i umysłów ludzi na całym świecie, aby swym działaniem nie dopuścili do powtórzenia bezmiaru nieszczęść jakie niesie wojna. Ostatnia wojna światowa pochłonęła przeszło 50 mln istnień ludzkich, osieročila i okaleczyła blisko 100 milionów, obróciła w nieważny żołądek pracy pokoleń. Obecnie w dobie broni nuklearnych, wojna byłaby jeszcze potworniejsza, zagroziłaby unicestwieniem całej cywilizacji.

Z polskiej inicjatywy deklaracja ONZ w sprawie wychowania dla pokoju.

W wiek XXI świat powinien wkroczyć z poczuciem pewności swego pokojowego jutra, bez lęku o przyszłość.

Prawie od 35 lat w Europie milczą działa. Podstawą pokojowego ładu na naszym kontynencie jest uznanie niepodważalności realii polityczno-terytorialnych. Na tym fundamencie powstaje wielka karta pokoju — akt końcowy KBWE. Apelujemy o jego pełne i konsekwentne wcielenie w życie.

Wolność, sprawiedliwość społeczna, realizacja praw człowieka i niezawisłość narodów, pokojowe współistnienie państw o różnych ustrojach i nienaruszalność ich granic — to zasady pozwalające eliminować źródła konfliktów zbrojnych. Apelujemy o uwolnienie świata od groźby katastrofy nuklearnej.

Z zadowoleniem i nadzieją witamy wszystkie inicjatywy i porozumienia pokojowe, a szczególnie ostatnio podpisane porozumienie SALT-II, którego rychłej ratyfikacji oczekują wszystkie narody.

Działamy na rzecz wygaszenia ognisk zapalnych w świecie, likwidacji resztek rasizmu, neokolonializmu, nacjonalizmu, nacjonalizmu, naruszania podstawowych praw ludzkich, a zwłaszcza prawa do życia i pokoju.

Wspieramy wysiłki na rzecz powstrzymania wysięgu zbrojeń, nierozprzestrzeniania broni jądrowej wprowadzenia całkowitego zakazu broni masowej zagłady i przejścia do powszechnego oraz całkowitego rozbrojenia pod skuteczną kontrolą międzynarodową.

Apelujemy do społeczeństw, parlamentów, do wszystkich ludzi dobrej woli: ZBIOROWYM WYSIŁKIEM ZAPEWNIJMY LUDZKOŚCI BEZPIECZNĄ PRZYSZŁOŚĆ, TRWAŁY, POWSZECHNY POKÓJ NIECH JEDNOCZY NARODY, PAŃSTWA I KONTYNTY.

Naród polski ma szczególne moralne prawo powtórzyć dziś z całą mocą wezwanie: NIGDY WIĘCEJ WOJNY!

To na Westerplatte polscy żołnierze pierwsi odparli raniem i wrześniu 1939 r. atak wojsk hitlerowskiej III Rzeszy, które rozpoczęły II wojnę światową. Nie bacząc na nierówną siłę, naród polski stawiał opór agresji w poczuciu zagrożenia, jakie niesła ona nie tylko naszej ojczyźnie, ale i całej ludzkości.

Nasze wezwanie o umacnianie pokoju, o rozbrojenie, o zapobieganie konfliktom zbrojnym, nakazuje nam pamiętać o ofierze sześciu milionów obywateli naszego kraju, którzy polegali lub zostali zamordowani w czasie II wojny światowej; nakazuje nam pamiętać o daninie krwi polskich żołnierzy, przelanej na wszystkich frontach walki z hitleryzmem, o tragicznym losie ludności cywilnej bestialsko mordowanej w hitlerowskich obozach zagłady, na ulicach miast i wsi.

W czterdziestolecie wybuchu II wojny światowej mówimy całemu światu, że język armat nie rozwiąże problemów trapiących dziś ludzkość.

Na wszystkich narodach, na parlamentach, rządach ciąży historyczna odpowiedzialność za przyszłość globu ziemskiego, za nowe pokolenia, które powinny wyrastać w wzajemnym szacunku, w przekonaniu, że pokój jest najwyższą wartością. Tym celem służyć powinna przyjęta

ZAKOŃCZENIE SPOTKANIA W WARSZAWIE

**Odpowiedzialność wierzących
za umacnianie pokoju**

2 bm. zakończyło się w Warszawie, zorganizowane z inicjatywy Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego, stowarzyszenia „PAX” oraz koła posłów „ZNAK”, dwudniowe spotkanie działaczy i intelektualistów chrześcijańskich z 22 krajów Europy wschodniej i zachodniej oraz z USA, poświęcone odpowiedzialności ludzi wierzących za umacnianie pokoju i rozwój międzynarodowej wspól-

pracy. W konferencji, odbywającej się w dniach 40 rocznicy napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę i w 40-lecie wybuchu II wojny światowej, wzięło udział blisko 200 pisarzy, dziennikarzy, duchownych, przedstawicieli wyższych uczelni katolickich i protestanckich Europy zachodniej oraz reprezentanci środowisk chrześcijańskich w krajach socjalistycznych.

Z Plech i wicemistrzem świata!



IMS na żużlu, M. Lee (Anglia), Z. Plech — I wicemistrz świata Szegedy i pozostałe informacje sportowe — str. 8. Foto: CAF — Jakubowski

Centralna inauguracja roku szkolnego

Uczniowie szkół podstawowych rozpoczęli już naukę, obecnie podejmuje zajęcia lekcyjne po wakacjach również młodzież szkół średnich. Dziś odbędzie się centralna inauguracja nowego roku szkolnego 1979/80. Zgodnie z tradycją ostatnich lat, uroczystość ta odbędzie się w szkole gimnazjalnej. Tym razem będzie nią nowoczesna placówka w Małym Płocku w województwie łódzkim. Ogółem w nowym roku nauki odbędą się w szkołach ponad 6 mln dzieci i młodzieży.

**CO DZIEŃ
CONIESIE**

W 246 dniu roku słońce weszło o godz. 5.49 zajdzie zaś o godz. 19.21.

Imieniny obchodzą
Izabela, Szymon

Dziury synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogoda: zachmurzenie małe i umiarkowane. Temp. min. 12, maks. około 28 st. C. Wiatr na ogół słaby, z kierunków południowych.

Cisnienie o godz. 19 wynosiło 996,7 hPa (747,6 mm).

Ważniejsze rocznice

1939 — Próba zbrojnego opamięnienia Bydgoszczy przez dywersantów niemieckich

1959 — I Zjazd Związku Kółek Rolniczych

1949 — Powołanie Związku Bojowników o Wolność i Demokrację

Taka sobie myśl
Każy naród by ginął, gdyby przerwał pracę.

Uśmiechnij się



— Zawsze potrzeba trochę czasu, żeby pies przyzwyczaił się do swego nowego pana!

ZROBILIŚMY WSZYSTKO ABY NIGDY NIE POWTÓRZYŁA SIĘ TRAGEDIA WRZEŚNIA

(PRZEMÓWIENIE EDWARDA GIERKA NA MANIFESTACJI W GDAŃSKU)

**SZANOWNI TOWARZYSZE I OBYWATELE!
MIESZKAŃCY GDAŃSKA!
DRODZY RODACY!**

Czterdzieści lat temu, 1 września 1939 r. Niemcy hitlerowskie zdradziecko napadły na Polskę. Rozpoczęła się II wojna światowa.

Naród nasz pierwszy stawił zbrojny opór pod-bójom Hitlera. Miało to doniosłe znaczenie dla dalszego rozwoju sytuacji, dla procesu powstawania koalicji antyhitlerowskiej i jej przyszłego zwycięstwa. O tym, że tak się stało, że Polska podjęła nierówną walkę zdecydowała jednolita i nieugięta postawa całego narodu polskiego, wszystkich jego generacji. Zarówno tej, która żarliwą miłością do Ojczyzny hartowała jeszcze w walce zaborcami, jak i tej, która rosła już w Polsce niepodległej.

„Są w ojeździe rachunki krzywd, obca dłoń ich też nie przekreśli, ale krwi nie odmówi nikt!” — pisał rewolucyjny poeta w dniu śmiertelnego zagrożenia. Te proste i mocne słowa najlepiej odzwierciedlały uczucia żołnierzy, robotników, chłopów, inteligencji. Odzwierciedlały powszechne przekonanie wszystkich Polaków, że w obronie niepodległego bytu, prawa do ojczystego domu, nie wolno się cofać, że nie ma innego wyboru jak walka na śmierć i życie.

Chylimy dziś czoła z szacunkiem i wdzięcznością przed bohaterstwem żołnierzy Polskiego Września, tych którzy polegali i tych, którzy przeżyli, tych którzy są wśród nas. Ich czyny jasnieją, nie gasnącym blaskiem w panteonie narodowej chwale.

SZANOWNI OBYWATELE! RODACY!

Polska przedwrześniowa była państwem słabym, targanym głębokimi sprzecznościami klasowymi i narodowościowymi, zacofanym gospodarczo i cywilizacyjnie. Jej skromny potencjał obronny nie znalazł uzupełnienia w systemie skutecznych sojuszy, w mądrej, zgodnej z interesem narodu polityce zagranicznej.

Polityka rządów sanacyjnych nacechowana egoizmem klasowym, krótkowzrocznością i brakiem realizmu uwikłała kraj w sytuację tragiczną. Najzłodszy Niemiec hitlerowski trzeba więc było stawić czoła w osamotnieniu politycznym i wojskowym.

Sojusze z mocarstwami zachodnimi okazały się zawodne, a jedyną realną szansą ratowania kraju poprzez dobrosąsiedzką i przyjazną stosunki ze wschodnim sąsiadem, z Krajem Rad została zaprzeczona.

Wrzesień 1939 r. był dramatycznym potwierdzeniem historycznej prawdy, że za słabość i zacofanie, za błędna politykę wewnętrzną i międzynarodową płaci się cenę niezwykle wysoką.

Złoty polski miał więc w kampanii wrześniowej przeciwko sobie wszystko: drugoczość, przewagę militarno-techniczną wroga, niedogodny kształt granicy państwowej umożliwiający przeciwnikowi dokonanie głębokich manewrów oskrzydlających, bierność i kunktatorstwo zachodnich sojuszników, a obok tego błędy własnych rządów i nieporadność strategiczną własnego dowództwa.

Świadectwem moralnej i ideowej siły narodu polskiego, jego patriotyzmu na zawsze pozostanie fakt, iż nie zalał się on pod ciężarem klęski, ani też w obliczu groźby biologicznej zagłady. Żołnierze polscy toczyli mężny bój na wszystkich frontach wojny. W kraju rozwinął się potężny ruch oporu, a wychodźstwo polskie wniosło wielki wkład do antyhitlerowskiej walki wyzwolenczej wszystkich narodów Europy.

W czterdziestą rocznicę Września składamy hold wszystkim Polakom, którzy w latach II wojny światowej walczyli w obronie niepodległości i wolności Ojczyzny. Wspominamy uczestników bitwy o Narwik, lotników — bohaterów bitwy o Anglie, marynarzy polskich, żołnierzy, którzy walczyli pod Falaise i szturmowali Monte Cassino. Chylimy czoła przed czynnym zbrojnym Armią Ludową, Armią Krajową, Batalionów Chłopskich i innych formacji ruchu oporu. Oddajemy część partyzan-

tom polskim i radzieckim, którzy na naszej ziemi walczyli o wspólną sprawę.

Składamy hold sześciu milionom obywateli naszego kraju, którzy polegali w walce z wrogiem lub zostali bestialsko pomordowani w katowniach i obozach hitlerowskich, na ulicach naszych miast i pacyfikowanych wsi.

Zawsze żywa będzie w naszym narodzie serdeczna pamięć o męstwie żołnierzy Armii Radzieckiej, którzy wyzwolili nasz kraj. Cześć najwyższą oddajemy 600 tysiącom radzieckim braci poległych na naszej ziemi w walce o naszą i waszą wolność, o zwycięstwo nad faszysmem.

OBYWATELE! RODACY!

Świadomość śmiertelnego zagrożenia ze strony hitlerowskiego najazdu głęboko poruszyła serca i myśli Polaków i wyzwoliła przemożne dążenie do odrodzenia ojczyzny na nowych podstawach politycznych i ustrojowych, zapewniających jej bezpieczeństwo, siłę i rozwój. W ogniu walki z faszysmem rozdziła się i zyskiwała społeczne poparcie koncepcja polityczno-ustrojowa lewicy polskiej z Polską Partią Robotniczą na czele. Dzięki tej koncepcji wojna rozpoczęła się zakończyła się udziałem żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego w berlińskim zwycięstwie. Sprawa polska znalazła niezawodne oparcie w sojuszu ze Związkiem Radzieckim. Powstało ludowe państwo polskie w nowych sprawiedliwych i bezpiecznych granicach.

My współcześni, zarówno ci, którym łut żołnierskiego szczęścia pozwolił witać dzień zwycięstwa, jak też ci młodzi, którzy w życie dojrzałe wkroczyli już po wojnie, mamy dziś prawo stwierdzić: wypełniliśmy testament naszych rodaków, naszych najbliższych poległych w tej najokrutniejszej z wojen. Po raz pierwszy od wieków zwycięstwo na polu bitewnym przekuliśmy w zwycięstwo polityczne i utrwaliliśmy w pokojowej pracy. Zbudowaliśmy państwo silne i nowoczesne, zawarliśmy sojusze pewne i trwałe, umocniliśmy pozycję Polski w świecie. Zrobiliśmy wszystko, aby nigdy nie powtórzyła się tragedia września.

Trzydzieści pięć lat trudu, a nieraz i wyrzeczeń zmieniło oblicze naszego kraju. Z gruzów dzwignęliśmy naszą stolicę — Warszawę, prastary polski Gdańsk, piastowski Szczecin i Kołobrzeg, Wrocław i dziesiątki innych miast, setki miasteczek i tysiące wsi.

Polska Ludowa, jej ustroj i jej polityka stworzyły niewzruszoną podstawę dla ogarniającej cały naród jedności ideowej i moralnej. Jest ona naszą największą zdobyczą, źródłem siły i podstawą przyszłości. Będziemy tej jedności strzec, będziemy ją umacniać.

W całym 35-leciu realizując program naszej partii osiągnęliśmy realny postęp w zaspokajaniu potrzeb, w polepszeniu warunków życia społeczeństwa. Szczególnie wiele zrobiliśmy dla przyspieszenia rozwoju Polski i dla pomyślności naszego narodu w latach siedemdziesiątych.

Szczycimy się tymi osiągnięciami. Stanowią one nasz wspólny dorobek. Zdajemy sobie jednakże sprawę z rozmiaru potrzeb, których jeszcze nie możemy w pełni zaspokoić i trudności, jakie musimy pokonać.

Wciąż jeszcze zmagamy się ze skutkami wielokrotnych opóźnień i zaległości, z konsekwencjami ogromnych strat i zniszczeń wojennych. Rozwiązujemy złożone problemy, jakie niesie czas dzisiejszy, a jednocześnie stawiamy czoła wyzwaniom przyszłości. Po to, by osiągnąć odpowiadającą aspiracjom naszego narodu jakość życia musimy systematycznie podnosić jakość pracy, lepiej wykorzystywać zasoby polskiej ziemi, dbać o gospodarność i efektywność, działać zgodnie i zdyscyplinowanie. Te dążenia przyswiecają nam w całym obecnym dziesięcioleciu, nim kierujemy się przygotowując VIII Zjazd PZPR. Mimo trudniejszych obecnie warunków, mimo komplikacji w światowej sytuacji gospodarczej, jesteśmy zdecyd-

wani wytrwale kontynuować strategię społeczno-ekonomiczną zorientowaną na człowieka i jego potrzeby, strategię budowania socjalizmu dla ludzi i przez ludzi. Niedługo przedstawimy klasie robotniczej, chłopom i inteligencji propozycje Komitetu Centralnego w sprawie programu rozwoju Polski w latach osiemdziesiątych. Jesteśmy pewni, że ogólnonarodowa dyskusja przedzjadąca potwierdzi i wzbogaci te propozycje, a nasza wspólna praca stworzy dobry punkt wyjścia dla ich urzeczywistnienia.

SZANOWNI ZEBRANI I PRZYJACIELE!

Z doświadczeń Września, z doświadczeń całej naszej trudnej historii wypracowaliśmy podstawowy wniosek: sprawą najważniejszą jest bezpieczeństwo narodowe, trwałość i nienaruszalność państwa, jego suwerenność byt. Podstawą i gwarancją bezpieczeństwa i niepodległości jest zarówno nasza siła wewnętrzna, poziom naszej gospodarki, jedność naszego społeczeństwa, nasza gotowość obronna jak też skuteczny system sojuszy, a przede wszystkim sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim.

Nasze stosunki ze Związkiem Radzieckim ukształtowane we wspólnej walce z hitleryzmem zdały dzielny egzamin w całym trzydziestoleciu. Przyjaźń, sojusz i współpraca Polski i Kraju Rad są niezbędne obu naszym narodom. Wynikają one z wspólnoty ustroju socjalistycznego, z zasadniczej zgodności naszych narodowych i państwowych racji. Są ważnym czynnikiem pokojowej stabilizacji w Europie.

Polska przywiązuje szczególne znaczenie do zapewnienia trwałego pokoju na kontynencie europejskim. Helsińska Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, zwołana m. in. z naszej inicjatywy, zapoczątkowała wyraźną poprawę stosunków między państwami o różnych systemach ustrojowych w Europie. Powstały sprzyjające warunki dla pogłębienia procesu odprężenia.

W sierpniu br. rozmawiałem na Krymie z sekretarzem generalnym KC KPZR, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, towarzyszącym Leonidem Breżniewem. Wyrziliśmy wspólnie poglądy, że najpilniejszym zadaniem międzynarodowym jest przystąpienie do rzeczywistego rozbrojenia oraz całkowitego zlikwidowania groźby wojny światowej.

Wielkie znaczenie dla tej sprawy ma podpisane w Wiedniu przez Związek Radziecki i Stany Zjednoczone porozumienie o ograniczeniu zbrojeń strategicznych SALT II. Zmniejsza ono ryzyko globalnego konfliktu nuklearnego i sprzyja postępowi w dalszym ograniczeniu zbrojeń.

W tym dniu i z tego miejsca, kierujemy apel do Kongresu Stanów Zjednoczonych o ratyfikację SALT II. Leży to w najgłębszym interesie zarówno sygnatariuszy tego układu jak i całej ludzkości.

Chcielibyśmy, by uchwalona z inicjatywy Polski w grudniu ub. roku przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych deklaracja o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju stała się drogowskazem moralnym dla wszystkich państw i narodów.

SZANOWNI OBYWATELE!

Rozważając wnioski płynące z przyczyn i skutków II wojny światowej nie sposób pominąć naszych stosunków z Niemcami. Ponad tysiącletnie dzieje tych stosunków zawierają różne okresy; gorsze i lepsze. Od wielu wieków rzucała nieśmiałość na nie cichą tendencją militarystyczną i imperializmu niemieckiego, która za swoje hasło przyjęła „Drang nach Osten”. Agresja faszystowskiego państwa niemieckiego na Polskę była tej polityki najbardziej zbrodniczym i tragicznym przejawem. Cenę tej ekspansji zapłaciliśmy wszyscy, w tym także naród niemiecki. Na gruzach

imperialistycznej III Rzeszy niemieckiej powstały dwa państwa. Niemiecka Republika Demokratyczna, socjalistyczne państwo robotników i chłopów, która od chwili powstania uznała granicę na Odrze i Nysie oraz podjęła się zrobić wszystko, by nigdy więcej wojna nie wyszła z ziemi niemieckiej. Umocniamy i będziemy umacniać przyjaźń i współpracę z naszym zachodnim sąsiadem.

Doktryna drugiego państwa niemieckiego wychodziła z zasadniczo odmiennych przesłanek i celów. Republika Federalna Niemiec weszła na drogę normalizacji stosunków z Polską i innymi krajami socjalistycznymi dopiero pod koniec lat sześćdziesiątych, gdy do władzy w Bonn doszedł rząd socjaldemokratyczno-liberalny. Fundamentem procesu normalizacji z Polską stał się układ z 1970 roku, mocą którego RFN uznała nienaruszalność zachodniej granicy Polski i zrezygnowała z wszystkich roszczeń terytorialnych pod naszym adresem dziś i w przyszłości. Stosunek do treści wyrażonych w tym układzie i gotowości ich realizacji jest miarą postawy zachodniemieckich sił politycznych wobec Polski.

Jesteśmy szczerze zainteresowani współpracą i umocnieniem naszych stosunków z wszystkimi siłami w Republice Federalnej Niemiec, które stoją na gruncie odprężenia i umacniania istniejącego w Europie ładu pokojowego. Uważamy jednocześnie za nasz obowiązek ostrzegać świat przed tymi, którzy odmawiają uznania istniejących w Europie realiów i roją zimmownienne sny e polityce siły i ekspansji. Mamy moralne prawo i obowiązek ostrzegać przed tym niebezpieczeństwem nasz naród i inne narody.

DRODZY RODACY!

W imieniu wszystkich Polaków zwracam się dziś szczególnie serdecznie do mieszkańców Gdańska, do ludności całego Wybrzeża.

Przez wieki ta polska ziemia i jej lud były obiektem brutalnych i podstępnych krzywdopruskich najazdów, grabieży i zniszczenia. Tu Polacy ginęli za mowę ojczystą, za umacnianie kulturalnych i politycznych więzi z matczyną, za patriotyczną postawę, za naszą polską godność.

Dziś miasto to, z którego podnosimy głos przestrogi przed niebezpieczeństwem wojny, jest symbolem twórczej pracy naszego narodu. Dumą nas wszystkich napawa piękno starych i nowych dzielnic mieszkaniowych Gdańska, rozmach przemysłu stoczniowego, wysoki rytm pracy portów. Wszyscy pamiętamy, jaką rolę Wąsławo i Wąsławy w wysokie poczucie odpowiedzialności odegrały w przewyżczeniu skutków tragicznego konfliktu w grudniu 1970 r. Ceniśmy wysoko Wąsławy i wkład do realizacji polityki naszej partii.

Przedstawiam wszystkich, którzy swe życie i ambicje związały z morzem i gospodarką morską i tym ambitnym celem oddali swój talent i siły!

Słowa uznania i uczuć serdecznych kieruję do całej polskiej klasy robotniczej, do chłopów, do inteligencji, do ludzi nauki i kultury. Wasz trud codzienny leży u podstaw rozkwitu Polski!

Słowa serdecznych pozdrowień kieruję do żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego, żołnierzy wojsk lądowych, lotników i marynarzy, którzy stoją na straży nienaruszalności naszych granic, spokoju naszego nieba i morza.

Zwracam się do młodzieży polskiej — bądźcie wierni patriotycznym i internacjonalistycznym ideałom ojców. Niech płomień uczucia miłości do ojczyzny, który ogarniał serca bohaterów obrońców Poczty Gdańskiej i Westerplatte przechodzi z pokolenia na pokolenie.

Niech żyje i rozkwita Polska Rzeczpospolita Ludowa — matka wszystkich Polaków!

TARGI LIPSKIE

Wczoraj o godz. 10.00 rozpoczęły się kolejne jesienne Targi Lipskie z udziałem 6 tys. wystawców z 47 krajów. W uroczystości otwarcia wzięli udział członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych NRD z sekretarzem generalnym KC NSPD, przewodniczącym Rady Państwa Erichem Honeckerem. Polskę reprezentuje 25 przedsiębiorstw handlu zagranicznego.

Pograżeni w głębokim bólu i żalu zawiadomiamy, że w dniu 31 sierpnia 1979 r. odeszła od nas w wieku 66 lat, nasza najukochańsza Zona, Matka i Babunia

S. + P.

LEOKADIA DONAKOWSKA

wierną Towarzyszką naszego życia, powiernicą naszych radości i trosk, najszlachetniejszy Człowiek, oddany wychowawca młodzieży.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 3 września br. o godz. 13.45 w Kaplicy ementarza katolickiego na Mań, przy ul. Solec.

MAŻ, BRAT, CÓRKI z MEŻAMI I WNUCZĘTA

KOL. MGR ZUZANNIE SZUBERT

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

WSPÓŁPRACOWNICY z INSTYTUTU MEDYCZNY PRACY w ŁODZI

Nowy polsko-amerykański ciężki ciągnik gąsienicowy

Od siedmiu lat Huta „Stalowa Wola” współpracuje z Firmą International Harvester Company w USA w produkcji ciężkich ciągników gąsienicowych. Maszyny te wytwarzane są w kilku wersjach o różnej mocy silnika oraz różnorodnym przeznaczeniu. Ostatnim dużym osiągnięciem polsko-amerykańskiej współpracy jest nowy typ dużego ciągnika gąsienicowego, zaprojektowanego przez konstruktorów z Chicago przy współ-

pracy specjalistów ze Stalowej Woli. Maszyna ta zbudowana została w całości w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Maszyn Ziarnych i Transportowych Huty „Stalowa Wola”. Po przejściu wszechstronnych badań na poligonie doświadczalnym w Arizonie, ciągnik ten produkowany będzie w Stalowej Woli i rozprowadzany przez światową sieć sprzedaży IHC.

„Małe dożynki” w Wolborzu

Kilka tysięcy mieszkańców woj. piotrkowskiego wzięło 2 bm. udział w czynnie dożynkowej, pracując społecznie przy głównych obiektach dożynkowych w Piotrkowie Trybunalskim. Wykonano końcówce roboty porządkowe wokół stadionu, na parkingach, trasach komunikacyjnych, terenach wystaw rolniczych, itp.

W Wolborzu, woj. piotrkowskie, odbyły się 1 i 2 bm. tzw. „małe dożynki” — tradycyjna impreza, poprzedzająca centralne Święto Płonów. Organizatorami były redakcje: „Gromada — Rolnik Polski” oraz „Kobieta i Życie”.

Klejnoty maharadży na licytacji

Pochodzące z bałecznie bogatej kolekcji Klejnoty ostatniego maharadży Hajdarabada, wystawione zostaną decyzją Sądu Najwyższego Indii na licytację. Cena wywoławcza — 210 mln rupii, czyli około 30 mln dolarów. Wystawiona na sprzedaż kolekcja składa się z 37 precjozów, wysadzanych diamentami, szafirami, szmaragdami i innymi drożymi kamieniami.

Szósty pierścień Saturna

Amerkańska sonda kosmiczna „Pionier 11”, która w sobotę osiągnęła największy punkt zbliżenia do planety Saturn, przeszła na Ziemię dwa zdjęcia. Pierwsze z nich wykryło szósty pierścień wokół planety. Poprzednio uważano, że jest to tylko pierścień pierd. Drugie zdjęcie przedstawia chmurę z atmosfery

Manifestacja pokojowa w Gdańsku

(Dokończenie ze str. 1)

dymkiem pocztowym w Gdańsku, którego zalogą w dniu 1 września 1939 roku stawiła bohaterki opór hitlerowski napadła, odbyła się uroczystość odsłonięcia Pomnika Obronców Poczty Polskiej.

Odsłonięcia pomnika dokonał i sekretarz KC PZPR, Edward Gierek, w asyście kompanii honorowej WP, w obecności licznych komendantów, w tym obrońców poczty i Westerplatte.

Następnie Edward Gierek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz, złożyli wianki kwiatów na płycie pomnika.

Po odsłonięciu Pomnika Obronców Poczty Polskiej, w nowo otwartym Muzeum Poczty i Telekomunikacji, odbyło się spotkanie Edwarda Gierka, Henryka Jabłońskiego i Piotra Jaroszewicza z uczestnikami obrony Poczty Polskiej w Gdańsku i zasłużonymi pracownikami łączności.

W południe w Gdańsku odbyła się uroczystość o szczególnej wymowie. Na Westerplatte, w miejscu, gdzie padły przed 40 laty pierwsze strzały

w II wojnie światowej, zgromadziło się uczestnicy walk na wszystkich frontach, młodzież i społeczeństwo ziemi gdańskiej.

O godzinie 12 rozlegała się syrena. Po minucie ciszy, i sekretarz KC PZPR, Edward Gierek, złożył w imieniu wszystkich Polaków, w imieniu całego narodu, wieniec u stóp Pomnika Obronców i Wyzwolicieli Wybrzeża. Na biało-czerwonej szarfie napis: „OBRONCOM OJCZYZNY — NARÓD POLSKI”.

Kompania honorowa Marynarki Wojennej prezentuje broń, czyli się sztandar wojskowy.

W uroczystości udział wzięli przedstawiciele najwyższych władz z Henrykiem Jabłońskim i Piotrem Jaroszewiczem.

Po złożeniu wianca, orkiestra wojskowa odegrała hymn narodowy.

Ważnym elementem obchodów 40 rocznicy napadli Niemiec hitlerowskich na Polskę, była promocja absolwentów Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych im. St. Czarnieckiego, która odbyła się 1 września br. na Westerplatte.

Papież o 40 rocznicy wybuchu II wojny światowej

Papież Jan Paweł II, przemawiając w niedzielę w południe do wiernych zgromadzonych przed jego letnią rezydencją w Castel Gandolfo, nawiązał do 40 rocznicy wybuchu drugiej wojny światowej.

Papież wezwał wszystkich wiernych, by właśnie w tych dniach modlili się o pokój i przypomnieli o potwornych skutkach funkcjonowania reżimu hitlerowskiego, okrucieństwach wojny, obozach koncentracyjnych i okaleczeniach — fizycznych i psychicznych — których ślady wielu ludzi nosi do dziś.

Dzień wcześniej, odwiedzając sanktuarium Maryjne w Nettuno (na południe od Rzymu) Jan Paweł II również przypomniał o okrucieństwach wojny, która jako pierwsza dotknęła jego ojczyznę. Papież stwierdził, że wspomnienie wojny powinno przychylić się do likwidacji napięć między narodami.

Odznaczenia bojowe dla Zygmunta i Barkowic Mokrych

W hołdzie ofiarom pierwszego dnia wojny

Krzyż Grunwaldu III klasy dla Kocierzewa

Podobnie jak w całym kraju, bardzo podniosły i uroczysty charakter miały odbywające się w naszym regionie manifestacje z okazji 40 rocznicy ataku Niemców hitlerowskich na Polskę, który zapoczątkował najkrwawszą i najokrutniejszą z wojen.

Niewiele jest narodów, które doznały podczas niej tylu cierpień, co naród polski. Dlatego też, jak mało kto, mamy prawo i moralny obowiązek przypominać okrucieństwa wojny po to, by się już nigdy nie powtórzyły.

Kilka tysięcy mieszkańców województwa piotrkowskiego zgromadziło się w ubiegłą sobotę pod Borową Górą (gm. Wola Krzysztoporska) u stóp pomnika poświęconego pamięci żołnierzy Września, by zło-

terski opór wojskom niemieckim zdążającym do Warszawy, zadając im ciężkie straty. W walkach tych poległo 976 polskich żołnierzy i oficerów. W odwecie za niepowodzenia, Niemcy wykonali 51 egzekucji na okolicznej ludności cywilnej.

miejsowości wyróżniono także odznakami honorowymi „Za zasługi dla województwa piotrkowskiego”.

Uczestnicy manifestacji złożyli pod pomnikiem wieniec i wianki kwiatów oraz uczcili minutą ciszy pamięć wszystkich ofiar niemieckiego faszystwu. W imieniu zgromadzonych rezolucję „Znany cenę wojny — chcemy żyć i pracować w pokoju” odczytał przewodniczący RW FSZMP w Piotrkowie Tryb. — Leszek Klepiński.

Również w ub. sobotę odbyło się spotkanie kierownictwa partyjno-administracyjnego województwa z kombatantami. Podczas spotkania Jerzy Stelak — dowódca batalionu AL im. gen. Bema, działającego w okręgu piotrkowsko-częstochowskim oraz Ludwik Czyżewski — dowódca oddziału WP, walczącego w obronie Borowej Góry, otrzymali odznaki honorowe „Za zasługi dla województwa piotrkowskiego”.

Wielu, 1 września 1979 roku, 40 rocznica hitlerowskiej napaści na Polskę i 40 rocznica bestialskiego zombardowania miasta. Godz. 17.30. Na placu Wolności tysiące wielulian, delegacje z całego województwa sieradzkiego, delegacje instytucji i organizacji społecznych, młodzież, Biało-czerwone flagi i transparenty: „Nigdy więcej wojny i faszystwu”. Na trybunie przedstawiciele władz wojewódzkich z sekretarzem KW PZPR — Tadeuszem Stasiakiem, wojewodą — Tadeuszem Barczykiem, prezesem WK ZSL — Józefem Szewczykiem i przewodniczącym WK SD — Wiesławem Sobocińskim.

Godz. 17.45. Rozlegają się syreny, a po nich dźwięki hymnu państwowego. Rozpoczyna się wielka, antywojenna, patriotyczna manifestacja społeczeństwa woj. sieradzkiego. Przemawiający w czasie manifestacji prezes Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD — Eugeniusz Wieczorek, przypomniał dzieje bohaterskiej walki narodu polskiego z hitlerowskim agresorem, przypomniał też wszystkie pokojowe inicjatywy podejmowane przez Polskę Ludową w jej 35-lecie, Polskę, która jak zadane chyba państwo, zna cenę wojny i wartość pokoju.

Następnie odbył się apel poległych, w czasie którego uczczono pamięć wszystkich, którzy zginęli w walkach za ojczyznę. Żołnierzy Września, bohaterów spod Lenino, bojowników zbrojnego podziemia, polskich żołnierzy na Zachodzie i tych, którzy oddali życie w walce z rodzimą reakcją po wojnie. Po manifestacji pod Pomnikiem Braterstwa Broni, przed płytą pamiątkową, w miejscu, gdzie spadła pierwsza bomba i na grobach polskich oraz radzieckich żołnierzy, złożone zostały wieniec i kwiaty.

W godzinach przedpołudniowych odbyła się także w Wieluniu sesja popularnonaukowa poświęcona zbrodniczemu zombardowaniu miasta. Referaty na tej sesji wygłosili: prof. dr Władysław Bortowski z Uniwersytetu Łódzkiego, mgr Józef Królikowski — wiceprzewodniczący Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi oraz dr Tadeusz Olejnik — dyrektor Muzeum Ziemi Wieluńskiej.

31 sierpnia oraz 1 i 2 września patriotyczne manifestacje odbyły się także w Sieradzu i w pozostałych miastach województwa. Przed pomnikami, obeliskami i tablicami pamiątkowymi złożone zostały wieniec i kwiaty.

Antywojenna manifestacja społeczeństwa województwa skierniewickiego odbyła się w Kocierzewie, gminie, która podczas II wojny światowej wstawiła się bohaterską postawą swoich mieszkańców. Na uroczystość tę przybyli przedstawiciele wojewódzkich władz partyjnych i administracyjnych z

(Dokończenie ze str. 1)

dzieci i ból matek... Miejsce to jest przesiąknięte krwią i łzami najbardziej niewinnych ofiar bestialstwa hitlerowskiego.

...Są rocznice, które kształtują świadomość narodu, które odmierzają czas naszej historycznej przeszłości i wytyczają przyszłość. Taką jest właśnie 40 rocznica polskiego tragicznego Września i 35 rocznica powstania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Analizując nasze dzieje i wyciągając z nich wnioski, określając dobroć Ludowej Ojczyzny, pamiętając musimy o trudzie walki o niepodległość, o trudzie odbudowy zniszczonego kraju.

Dziś również oddajemy hołd bohaterom pracy, ludziom, którzy oddali i oddają swe pracowite ręce i gorące serca dla budowania socjalistycznej ojczyzny.

Pragnieniem wszystkich Polaków, nas dzisiaj jest żyć i pracować dla dobra Ludowej Ojczyzny, dla rozkwitu i szczęścia całego narodu — powiedział na zakończenie B. Koperski.

Następnie odbył się apel poległych, a kompania honorowa Wojska Polskiego oddała salwę honorową.



Po odegraniu sygnatu Wojska Polskiego nastąpiło składanie wieniec. W imieniu władz miasta wieniec od społeczeństwa partii i stronnictw politycznych złożył B. Koperski. Następnie wieniec składali przedstawiciele kombatantów, młodzieży, wojska, milicji oraz liczna grupa zuchów i harcerzy. Na zakończenie manifestacji odczytana została antywojenna rezolucja, oddająca hołd poległym żołnierzom i bojownikom ruchu oporu. Tekst rezolucji publikujemy niżej. Foto: J. Kubik



TOWARZYSZE I OBYWATELE!

Zebrani na dzisiejszej manifestacji, w 40 rocznicę wybuchu II wojny światowej, przedstawiciele społeczeństwa województwa łódzkiego: kombatanci, robotnicy, twórcy, nauczyciele, uczniowie i studenci, składamy głęboki hołd tym wszystkim, którzy oddali swe życie w czasie ostatniej wojny, najbardziej okrutnej z wojen, jakie znała ludzkość.

Składamy hołd żołnierzom polskim i bojownikom ruchu oporu, którzy w II wojnie światowej walczyli o rozgromienie hitleryzmu.

Wyrażamy wdzięczność Armii Radzieckiej, żołnierzom, którzy ofiarą swej krwi pokonali wroga ludzkości, umożliwiając wspólne zwycięstwo nad faszystwem.

Dziś u stóp Pomnika Martyrologii Dzieci Polskich czcimy pamięć wszystkich poległych.

Przywołujemy w pamięci tragizm i cierpienia, wołę walki i bohaterstwo, by głosić prawdę o straszliwej przeszłości.

Potępiamy z całą mocą te sily, które chcą wskreszyć faszizm, rozpętać wojny i zbrodniczo występują przeciwko ludzkości.

Wyrażamy niezłomną wołę walki o pokój i szczęście całej ludzkości, popieramy wszystkie pokojowe inicjatywy zmierzające do odprężenia, rozbrojenia i trwałego pokoju na świecie.

Wspólnie z naszym niezawodnym sojusznikiem Związkiem Radzieckim i państwami socjalistycznymi bronimy będziemy zawsze pokoju i socjalizmu.

Wyrażamy naszą głęboką dumę z rozkwitu Polski Ludowej i zapewniamy, że swe umiejętności, serca i umysły oddamy dla jej socjalistycznej przyszłości.

W imieniu naszym i przyszłych pokoleń wzywamy narody całego świata do umacniania pokoju i zapewnienia wszystkim dzieciom prawa do radosnego dzieciństwa i spokojnego snu.

Znając cenę wojny, pragniemy żyć i pracować w pokoju.

Z tym przekonaniem wołamy:

- NIGDY WIĘCEJ WRZEŚNIA 1939 ROKU!
- NIGDY WIĘCEJ FASZYZMU I JEGO ZBRODNI!
- NIECH ŻYJE I UMACNIA SIĘ POKÓJ I PRZYJAŹN MIĘDZY NARODAMI!

Wmurowanie aktu erekcyjnego pod budowę Domu Kombatanta

1 września o godz. 12.30, w 40 rocznicę hitlerowskiej napaści na Polskę i w 30-lecie działalności Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Łodzi, na ul. Sa-

nych i administracyjnych województwa piotrkowskiego, sieradzkiego i skierniewickiego z wiceprzewodniczącym Januszem Lukaszewiczem na czele oraz

przewodniczącym Rady Łódzkiej Federacji SZMP — Mirosławem Czernym. Licznie przybyli kombatanci, członkowie ZBoWiD.

Prezes ZW ZBoWiD w Łodzi — Jerzy Lorens serdecznie witając przybyłych na tę uroczystość stwierdził m. in., że dom ten będzie służył żołnierzom Września oraz wszystkim uczestnikom walk o nasze wyzwolenie narodowe i społeczne. W ten sposób oddamy hołd bohaterom walk z hitlerowskim najeźdźcą.

Inwestycja, której koszt wyniesie 60 mln zł, zostanie zakończona w 1983 roku. W Domu Kombatanta w Łodzi zamieszka 150 pensjonariuszy — zasłużonych weteranów walk z województwa miejskiego łódzkiego oraz z województw sąsiednich: piotrkowskiego, sieradzkiego i skierniewickiego. Obiekt ten realizowany jest przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej, ze środków Urzędu do spraw Kombatantów.

Po odczytaniu aktu erekcyjnego przez sekretarza ZW ZBoWiD w Łodzi — Józefa Roszkowicza i złożeniu pod nim podpisów członków Komitetu Honorowego Domu Kombatanta — Bolesław Koperski wraz z towarzyszącymi osobami wmurował akt erekcyjny.

(J. kr.)

Foto: J. Kubik



sanek odbyła się uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę Domu Kombatanta. W uroczystości tej wzięli udział: I sekretarz KW PZPR, przewodniczący RN m. Łodzi i przewodniczący łódzkiego Komitetu Honorowego tej inwestycji — Bolesław Koperski, przedstawiciele władz party-

prezentów politycznych z prezesem WK ZSL w Łodzi — Felicjaną Lesińską i przewodniczącym LK SD — Zbigniewem Politem. Obecni byli: prezydent Łodzi — Józef Niewiadomski, przewodnicząca LRZZ — Anna Mroczkowska, przedstawiciele Dowództwa Garnizonu WP

I sekretarzem KW PZER — Ryszardem Brykiem i wicewojewodą skierniewickim — Władysławem Gałą, kierownictwo bratnich stronnictw politycznych z prezesem WK ZSL — Mieczysławem Wychem i przewodniczącym WK SD — Zygmuntem Głodkiem. Obecni byli także sekretarz Zarządu Głównego ZBoWiD — pik Tadeusz Chłopecki oraz członkowie prezydium Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa — sekretarz Zarządu Głównego LK — Weronika Jackowska i pik Jan Błaszczak.

Liczenie zebranych mieszkańców gminy, młodzieży, weteranów II wojny światowej, bojowników o wolność i niepodległość Polski i uczestników ruchu oporu powitał I sekretarz KG PZPR — Kazimierz Andrysiak.

W swoim wystąpieniu przedstawił historię walki mieszkańców

gminy z hitlerowskim najeźdźcą, przypomniał, że gwardziści oraz organizacje bojowe lewicy chłopskiej wzięły udział w 29 większych akcjach bojowych oraz w 47 akcjach kolejowych, w czasie których wysadzono 29 pociągów. Ta bohaterska postawa okupiona została wielkimi stratami. Wielu mieszkańców spotkała śmierć w miejscach kaźni w Łowiczu i w Małyżcach. Na samym tylko cmentarzu w Kocierzewie znajdują się mogiły 263 żołnierzy Września oraz 32 członków Gwardii Ludowej.

Następnie głos zabrał I sekretarz KW PZER — Ryszard Bryk. — Przybyliśmy tutaj — powiedział — aby oddać hołd tym wszystkim, którzy nie szczędząc własnej krwi, z bronią w ręku stawili opór najeźdźcy, tym wszystkim, którzy w tej nierównej walce ponieśli śmierć. Pamięć o

tamtych latach jest i będzie żywa. W 40 rocznicę II wojny światowej dołączamy swój głos przeciwko przedawnianiu zbrodni hitlerowskich, przeciwko tym, którzy zakłócić chcą pokój na świecie.

Podniosłym akcentem manifestacji było przekazanie GRN w Kocierzewie sztandaru ufundowanego przez społeczeństwo tej gminy oraz dekoracja sztandaru przyznawanym przez Radę Państwa Krzyżem Grunwaldu III klasy. Aktu dekoracji dokonał I sekretarz KW PZER — Ryszard Bryk.

Uroczystość zakończyły: apel poległych oraz złożenie przez delegację kwiatów pod Pomnikiem Poległych i na grobach żołnierzy.

(J. C.)

(Fot.: J. Cyperling, J. Głowacki, M. Zajdlew)



Krzyż Walecznych odbierają przedstawiciele miejscowości Barkowice Mokre z gminy Sulejów.

żyć im hołd i zmanifestować wołę życia w pokoju. W manifestacji udział wzięli byli żołnierze kampanii wrześniowej GL AL i LWP

Przebieg bitwy pod Borową Górą przypomnieli w swoim wystąpieniu sekretarz KW PZPR w Piotrkowie Tryb. — Włodzimierz



Tysiące wielulian, zaproszone: kompania honorowa i orkiestra wojskowa z Pomorskiego Okręgu Wojskowego w czasie manifestacji antywojennej na Placu Wolności.

oraz delegacje zakładów pracy, organizacji społecznych i młodzieżowych.

W uroczystości uczestniczyli: I sekretarz KW PZPR w Piotrkowie Tryb. — Stanisław Składowski, prezes WK ZSL — Stanisław Banaszek, przewodnicząca WK SD — Maria Budzanowska, wojewoda piotrkowski — Leszek Wysłocki, gospodarze okolicznych gmin i

Stefański, który, składając hołd żołnierzom polskim walczącym na wszystkich frontach, wyraził niezłomne pragnienie społeczeństwa życia w pokoju.

Wiele miejscowości Piotrkowskiego, takich jak: Radomsko, Kamieńsk, Milejów, Piotków, Przedbórz, Sulmierzyce doświadczyły okrucieństw wojny. Wiele też zaszło się w walce z hitlerow-



I sekretarz KW PZPR w Skierniewicach dekoruje sztandar GRN w Kocierzewie Krzyżem Grunwaldu III klasy.

przedstawiciele ZG i ZW ZBoWiD. Tereny województwa piotrkowskiego były ważnym obszarem strategicznym w założeniach hitlerowskiego sztabu generalnego przy planowaniu agresji na Polskę. W dniach 2-5 września 1939 r. pod Borową Górą żołnierze grupy operacyjnej „Piotków” stawili boha-

skim najeźdźcą. Podczas manifestacji dwie z nich wyróżniono odznaczeniami bojowymi za pomoc okazywaną ruchowi oporu. Sześć Zygmunta (gm. Aleksandrów) otrzymało Krzyż Grunwaldu III klasy, natomiast miejscowość Barkowice Mokre (gm. Sulejów) — Krzyż Walecznych. Obie

Paryskie porządki

Paryż pusty i wyludniony. Lato jest niewątpliwie okresem wytchnienia. Paryż oddycha. Ale także odświeża swój wygląd.

Miesiące letnie, to tradycyjnie okres wielkich robót. Przechodzący natyka się stale na wykopki, dziury, ogrodzenia i objazdy, które sprawiają zresztą nie lada kłopot obcym automobilistom.

I w tym roku stało się zażość tej tradycji. 1 sierpnia rząd zatwierdził realizację kilku interesujących projektów. Największy i najciekawszy to zabudowa i zagospodarowanie parku La Villette - na miejscu dawnych wielkich rzeźni paryskich, z których ostatni poleć mięsa wywieziono w 1974 r.

Dekretem prezydenckim została powołana instytucja publiczna, której powierzono zagospodarowanie 53 ha la Villette. Jak tylko zostanie usunięte ostatnie szczątki rzeźni, rozpocznie się pierwsze prace ogrodowe oraz budowa muzeum nauki i techniki. Władze obiecały, że nie później, niż w 1980 r. Nieco później, w 1983 r. podjęta zostanie realizacja drogiego sercu prezydenta Giscard d'Estaing audytorium, które początkowo miało się znajdować w centrum Paryża, na miejscu dawnych hal targowych.

Inny projekt, to zaprowadzenie od dawna muzeum XIX wieku. Powstanie ono w budynku dawnego pięknego dworca Orsay. Trudno wyobrazić sobie lepsze miejsce dla kolekcji ubiegłego wieku, tak długo pogardzanej przez znawców i przechowywanej w zakamarkach różnych muzeów. Już za rok, w lipcu 1980 r. rozpocznie się prace adaptacyjne. W nowym muzeum mają być zgromadzone wszystkie formy sztuki XIX wieku, a więc dzieła impresjonistów, przedmioty sztuki dekoracyjnej, a także pierwsze osiągnięcia sztuki fotograficznej i kinematograficznej.

Niezadowolony z tego projektu jest może tylko teatr Madeline Renaud-Jean-Louis Barrault, który znalazł schronienie na tym dworcu-retro. Zostanie on przeniesiony do Palais des Glaces przy Rond Point na Polach Elizejskich.

Trzeci projekt, zatwierdzony przez rząd, to gruntowny remont i nowe zagospodarowanie Grand Palais. Pałac ten zachowa swoje obecne przeznaczenie, jako miejsce najbardziej prestiżowych wystaw, będzie jednak odnowiony i lepiej przystosowany do wymogów współczesności.

BARBARA BERGER

KOESPONDENCJA Z RFN

W wielu rzekach Europy ryby płyną dziś nie w wodzie, lecz na wodzie, sygnalizując biologiczną śmierć rzek. Czasem jest to etap śmierci klinicznej, z której można jeszcze życiodajną rzekę ocalić. Ale w wielu rzekach Europy jest to już stan prawie nieodwracalny.

71 procent powierzchni Ziemi stanowią wody. Ale tylko 2,8 proc. tych wód może wykorzystywać człowiek. Doświadczenie jednak wskazuje, że i z tej niewielkiej, wciąż malejącej ilości obchodzimy się nader rozrzuźnie. Jeden z najbardziej uprzemysłowionych krajów Europy - Republika Federalna Niemiec - należy równocześnie do najbardziej zasobnych w wodę na naszym kontynencie. Tu też najwyraźniej widoczny jest konflikt wysokiej cywilizacji z naturą; trudno np. znaleźć małą choćby rzeczkę nie skażoną kontaktem z przemysłem czy nie zubożoną nierozważnym wykorzystaniem zasobów wody.

Republika Federalna Niemiec potrzebuje dziś trzech miliardów metrów kubicznych wody pitnej rocznie, ale już tylko połowę tej ilości mogą dać wody gruntowe, których poziom stale się obniża.

Reszta zapotrzebowania pokrywana jest wodą z rzek, oczyszczaną w filtrach. Eksperti obliczyli, że przy nadal rosnącym zapotrzebowaniu na wodę, jej rezerwy gruntowe zostaną doszczętnie wyczerpane w ciągu trzydziestu lat. Równocześnie nikt nie gwarantuje, że w tym czasie - jeśli przyjąć tylko dzisiejsze tempo zanieczyszczania rzek i jezior - filtry będą jeszcze w stanie oczyszczać wodę z nich pochodzącą. Jednocześnie

Woda jeszcze gęstnieje, nikt nie zakreślił kurka, cena wody nie wzrasta kilkudziesięcioprocentowymi skokami. Codziennie statystyczny obywatel RFN zużywa 150 litrów wody. Do pralek, kąpiele - 30 litrów, do porządków w mieszkaniu i mycia - 10, do picia i gotowania kolejne 7 litrów. Ale już mycie samochodu pochłania dziennie 14 l. Wreszcie okrągłe 9 litrów idzie na każde pociągnięcie łańcuszka rezerwuaru w łazience... Zużycie wody rośnie wraz ze standardem mieszkania. Prymitywniejsze potrzebuje 60 litrów dziennie, komfortowe, z urządzeniami sanitarnymi najwyższej klasy - 400 litrów.

Sygnaly alarmowe pozostają jednak bez skutku. Woda jeszcze gęstnieje, nikt nie zakreślił kurka, cena wody nie wzrasta kilkudziesięcioprocentowymi skokami. Codziennie statystyczny obywatel RFN zużywa 150 litrów wody. Do pralek, kąpiele - 30 litrów, do porządków w mieszkaniu i mycia - 10, do picia i gotowania kolejne 7 litrów. Ale już mycie samochodu pochłania dziennie 14 l. Wreszcie okrągłe 9 litrów idzie na każde pociągnięcie łańcuszka rezerwuaru w łazience...

Jednakże zużycie wody przez gospodarstwa domowe jest niczym w porównaniu z potrzebami przemysłu. Jego zapotrzebowanie jest bowiem sześć razy większe. Wytworzenie jednej tony stali

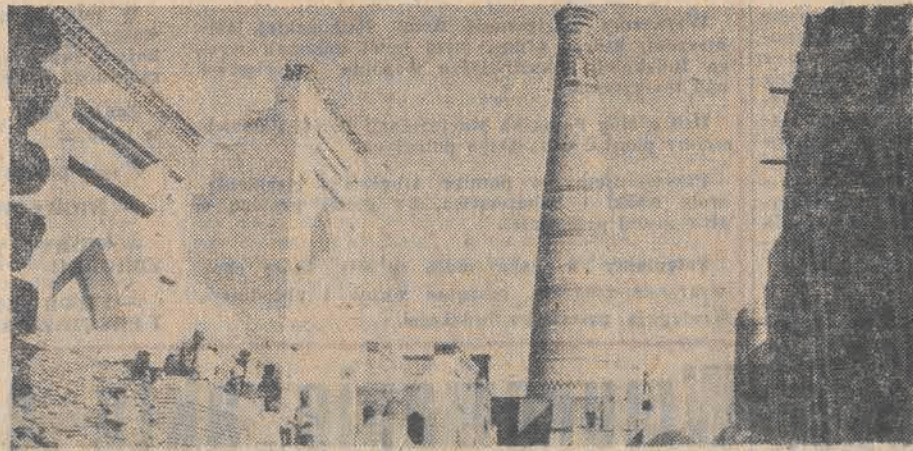
W RFN, podobnie jak w innych państwach Europy, zaczyna się dyskusje nad przyszłością wód. Wydawane są ustawy i... łamane są niemal co dzień. Każdego dnia wzrasta faktyczna cena wody, której nie daje już w nieskażonej postaci natura. Zachodniemiecki specjalista ochrony środowiska Frank Haenschke powiedział: „Dla rozwiązania problemów energetycznych nasza przemysłowa cywilizacja opracowała niezliczone programy na przyszłość. O programach dla wody pitnej przy tym zapomniano”.

A kryzys wody - to już dla przemysłowego świata niedaleka przyszłość. To jego dzień jutrzejszy.

H.U.

KRYZYS WODY - PROBLEM JUTRA

W OBIEKTYWIE FOTOREPORTERA: CHIWA



Fragment odrestaurowanej Chiwy



Przygotowywanie rzeźbionych w drewnie krat do restaurowanego obecnie pałacu Tasz-chauli.

Chiwa - miasto położone w północno-zachodnim Uzbekistanie - słynie z oryginalnej architektury i rzemiosła (dywany, rzeźby w drewnie i in.). Krótki okres rozkwitu przypadł na druga połowę XVI w. Miasto, niszczone w czasie wałk domowych i najazdów, odbudowano na przełomie XVIII i XIX wieku. Zabytkowe budowle charakteryzują się bogatą dekoracją z glazurowanych płytek ceramicznych, rzeźb w drewnie i marmurze oraz malowidłami ściennymi. Cenne obiekty objęte są opieką konserwatorów. 30 budowli jest już odrestaurowanych, w 13 prowadzi się obecnie prace.



Wykładanie fasady medresy Muhammeda Amira-chana płytkami majolikowymi. CAF - TASS

Austriackie żniwa

Turystyka w Austrii to potężna gałąź gospodarki, która z powodzeniem eksploatuje piękno kraju oraz wspaniałą historię w postaci liczących zabytków oraz pięknych starożytnych miast i miasteczek. Informacje na temat przebiegu sezonu turystycznego podaje się w prasie austriackiej niemal tak samo, jak u nas meldunki o postępach na zmiennym froncie. Przy czym w Austrii „turystyczne żniwa” przypadały dwa razy do roku - latem i zimą.

Wskaznikami tej galezi gospodarki są ilość noclegów, w tym noclegów cudzoziemców, ilość łóżek hotelowych i oczywiście wskaźnik najważniejszy - wpływy dewizowe z turystyki. Pod tym względem w ostatnich latach Austriakom nie wiodło się najlepiej. Zagraniczni turyści ciągnęli dalej na południe, gdzie ciepło i taniej. W tym roku jednak niepokoję na benzykowym froncie spowodowały, że znowu większa liczba turystów przybyła do Austrii.

Przyjęcie milionów ludzi, sprawne ich obsłużenie wymaga znakomitej organizacji. Ta „bliszczona lawina” tożca się już dostojnie po wszystkich drogach Austrii, nie napotyka jednak na żadne większe przeszkody. Wszystkie dojazdy obwieśczone są szyldkami z napisem: „Wolne pokoje”, chociaż w tym roku w najmniejszych miejscowościach można już spotkać wywieszki: „Wszystkie pokoje zajęte”. Przed każdym większym miastem w specjalnym punkcie informacyjnym można otrzymać bezpłatnie kolorowy prospekt reklamacyjny uroki tego zakątka kraju, mapkę i inne materiały propagandowe oraz skierowanie do hotelu lub pensjonatu na nocleg - to ostatnie już co prawda za ołnita, co każe przypuszczać, że bezpłatna reklama mieści się w handlowej kalkulacji.

Austriacy w sposób imponujący rozwinięli też się w gastronomii. Drogi są dostojnie obfite restauracje, kawiarnie, kłoskarnie. Każda restauracja kusi za cenionymi ostróżkami lub stołkami ustawionymi na świeżym powietrzu pod kolorowymi parasolami. Cała ta gastronomiczna sieć potrafi bez żadnego trudu w porze obiadowej opracować dwa, następnego dnia sprawnie obsłużyć wspaniałych przybyszów turystów.

W Austrii obok luksusowych hoteli dla ludzi bogatych, istnieje niezliczona ilość pensjonatów. Jest to „przedsiębiorstwo” prowadzone zwykle przez jedną rodzinę, co pozwala na niezbędną elastyczność, a przede wszystkim na dostosowanie się do sezonowości w tej galezi gospodarki. Prognozy przyszłego rozwoju turystyki zajmują się naukowcy, a nawet istnieje specjalny Instytut naukowy, który na zlecenie poszczególnych miejscowości lub całych landów opracowuje odpowiednie koncepcje i bada zmiany w upodobiachach urlopowiczów i turystów. Ostatnio wiele dyskusji wzbudził np. ekspertyza tego instytutu, który zaprzecza, jakoby turyści szukali wyłącznie ciszy i spokoju. Na odwrót - poszukują oni odpowiednich atrakcji, możliwości zabawy, poznania innych ludzi, uprawiania sportu itp. Mężczyźni, którzy pracują po 70 godzin tygodniowo i rzeczywiście potrzebują odpoczynku - tuż dawno posiadają drugie domy za miastem, a poza tym nie oni stanowią główną część turystów. Proponuje się więc, aby we wschodniej Austrii, gdzie zima nie dostarcza zbyt wielu atrakcji krajoznawczych, budować coś w rodzaju amerykańskiego Disneylandu. W Tyrolu, gdzie znajdują się prawdziwe centrum austriackiej turystyki, wykorzystuje się natomiast kamień i śnieg, to znaczy prawdziwie piękno górskiego krajobrazu. Udaje się to Austriakom znakomicie.

T. D.

PIERWSZE KROKI PO DACHU ŚWIATA

Lhasa po tybetańsku znaczy raj. Z biblijnym i potocznym znaczeniem tego słowa ma ona niewiele wspólnego. Może tylko to, że leży wysoko, bo na poziomie ponad 3.600 metrów i to, że dostać się do niej jest niemal równie trudno, jak do autentycznego raju. Trudności te są zarówno naturalne, jak i polityczno-biurokratyczne. Połączenia kolejowego nie ma i długo nie będzie, bo władze chińskie mają w chwili obecnej pilniejsze wydatki niż budowę torów przez niedostępne górskie tereny. Są trzy szosy, a właściwie drogi bite, którymi teoretycznie można dotrzeć do Lhasy.

NA TRASIE SINING - LHASA

Jedną z nich, najpopularniejszą, prowadzi z północnego wschodu, z prowincji Cinghaj (jechałem nią 170 km i nie chciałbym tego ponownie przeżywać). Ma długość 1.900 km i przebywa się tę trasę (Sining - Lhasa) w czasie od 12 do 20 dni, zależnie od wehikułu i warunków atmosferycznych. Druga, prowadząca od wschodu z Czenctu, stolicy prow. Syczuan, liczy 2 tys. km i jest podobno nieco lepsza, ale za to dużo niebezpieczniejsza, bo jak mi opowiadał miejscowy kierowca, co kilka kilometrów można zobaczyć jakas ciężarówkę w przepaści. Droga trzecia, przechodząca z północno-wschodniej prow. Sinciang przez przełęcz Aksojcin, o który to rejon rozgorzał konflikt chińsko-indyjski, używana jest głównie przez wojsko, bo dla celów cywilnych połączenie z równie mało zagospodarowanym i jeszcze odleglejszym rejonem Chin ma niewielkie znaczenie.

Jedynym więc praktycznym sposobem zostania się do Lhasy jest podróż powietrzna. Tą drogą dowozi się zresztą także i wiele towarów, co sprawia, że - jeśli w ogóle są dostępne - kosztują tu znacznie drożej niż w innych częściach Chin. Ale i podróż samolotem nie jest rzeczą prostą. Sześć razy w tygodniu wy-

latuje (przynajmniej powinien wylecieć) samolot rejsowy z Czenctu do Lhasy. Ale dokładnego rozkładu nie ma. Trzeba być wcześniej rano na lotnisku i czekać, aż nadejdzie sygnał, że pogoda zezwala na lot. Nic dziwnego - aby wylądować w stolicy Tybetu, pilot musi zdać nie lada egzamin. Przelatuje bowiem między dwoma wysokimi szczytami w wąską szczelinę, otwierającą drogę do doliny, w której znajduje się lotnisko.

CHIŃSKIE BARIERY

Znacznie jednak trudniejsze do pokonania, niż te naturalne przeszkody, są bariery, jakimi Chiny od lat odgradzają Tybet przed wścibskimi cudzoziemcami.

ska nie widać go, a z kolei z okien budynku nie widzi się lądujących ani startujących samolotów.

SKUTKI „WYSOKOŚCIOWEJ CHOROBY”

Na płycie lotniska stały rozklekotane autobusy, którymi pokonałmy w ciągu ponad 2,5 godziny 100-kilometrową drogę do miasta. Już w autobusach niektórzy z nas zaczęli odczuwać skutki „choroby wysokościowej”, gdyż znajdowaliśmy się na wysokości ponad 3.600 metrów i powietrze było mocno rozrzedzone. Ale dopiero po dotarciu na miejsce, gdy trzeba było wejść po schodach na 1 piętro, poczuliśmy, że nogi się pod nami nieco

turystów. Nie planuje się w bliższej przyszłości budowy hoteli czy dróg, nie czyni przygotowań do przyjęcia jakiegokolwiek znaczniejszej liczby przyjezdnych. Kilka delegacji oficjalnych w ciągu roku, trochę dziennikarzy i dyplomatów oraz od czasu do czasu małe grupki turystów, którym za przyjemność przebywania na Dachy Świata każe się płacić ok. 280 dolarów dziennie. Mogłem się później przekonać, że władze chińskie mają powody, by starannie regulować dopływ zwiedzających. Rzeczywistość tybetańska bardzo daleko odbiega od propagandowych sloganów, rozsyłanych w świat przez agencję Sihnua. Już w drodze otrzymaliśmy z chińskiego MSZ kilka broszurek, z których jedna poświęcona była polityce KPCh wobec Tybetu. Można się było z niej dowiedzieć, że partia wyszkołita i zahartowana kadry tybetańskie, „wziaszcza w trakcie wielkiej proletariackiej rewolucji kulturalnej”, że „wyzwoleni niewolnicy z całego serca śpiewają: „Światło ze Złotej Góry Pekinńskiej świeci daleko i szeroko. Przewodniczący Mao jest tym właśnie złotym słońcem, które swym ciepłem i dobrocią raduje naszo, wyzwolonych niewolników, serca”.

Łatwo się było zorientować, że teksty te były powielone co najmniej rok temu, w każdym razie przed sesyjnym grudniowym III Plenum KC KPCh. Ale dopiero w czasie pobytu w Tybecie mogliśmy się przekonać, że tam nie brzmią one zbyt anachronicznie. Po prostu z Pekinu bardzo jest daleko do Lhasy i to nie tylko w sensie geograficznym. Podczas spotkania z miejscowymi dostojnikami unikali oni odpowiedzi na wszelkie drażliwe pytania i czynili wrażenie, iż nie wiedzą nawet o tym co o Tybecie pisano w oficjalnej prasie pekińskiej i co mówili w swych wystąpieniach przywódcy tego kraju.

LUDWIK MYSAK

KOESPONDENCJA Z TYBETU

W roku ubiegłym, po raz pierwszy od kilkunastu lat wpuszczone tam troje korespondentów, którym zresztą niewiele pokazano. Obecna zgoda na wjazd większej grupy dziennikarzy miała więc w zamysle gospodarzy wykażać, że coś się w Państwie Środka zmienia i że nawet Tybet można już cudzoziemcom pokazać. Bądź co bądź w tym roku minęła 20 rocznica zdławienia rebelii, zorganizowanej przez rząd dalajamy i władze chińskie, które zwoływały i obozów byłych buntowników, różnymi drogami zachęcając dalajamę i innych emigrantów politycznych, by wrócili do kraju.

A więc znalazłem się na Dachy Świata. Pierwszą rzeczą, która uderzyła mnie po zejściu ze schodków samolotu było to, że znajduję się w szerym polu i nie ma tu żadnego gmachu lotniska. Wrażenie to okazało się błędne. Gmach jest, tylko że o jakies 300 metrów dalej, schowany za drzewami. Tak więc z lotni-

uginają i serce bije w przyspieszonym tempie. Każdy z przybywających do Tybetu obowiązuje jest przejść przed przyjazdem dokładne badania lekarskie, ale nawet najlepsze zdrowie nie daje gwarancji, iż nie będzie się odczuwać żadnych dolegliwości. Minimalny proces aklimatyzacji trwa tu trzy dni, w czasie których człowiek porusza się w zwolnionym tempie, nieraz z trudem chwytając powietrze i często odczuwa ból głowy. Uniwersalnym lekiem jest wdechowanie tlenu, ale i to nie zawsze pomaga. Tuż przed naszym przyjazdem trzeba było dwoje turystów amerykańskich odtransportować samolotem nazajutrz po przybyciu, gdyż organizm ich gwałtownie zareagował na warunki klimatyczne Lhasy.

ZALEW TURYSTÓW NIE GROZI...

Jak się zresztą później dowiedziałem, temu miastu nie grozi bynajmniej zalew

Najpierw Wrzesień - potem Oświęcim

40 rocznica Września stała się okazją przypomnienia bohaterstwa naszego narodu, który, osamotniony, rozpoczął z wrogiem walkę o wolność i honor. Trzeba jednak przypomnieć, że wrzesień ten stał się również początkiem ery eksterminacji ludności polskiej, dokonywanej w różnych formach przez hitlerowski aparat oprawców: najpierw przez Wehrmacht, a potem (w sposób już bardziej wyrafinowany) przez gestapo.

Zaczęły zapelniać się Polakami istniejące już hitlerowskie obozy koncentracyjne, powstawały nowe. A od 14 czerwca 1940 r. rozpoczął swą upiorną działalność oboz oświęcimski. Niebawem też dyminy zaczęły lego piec krematoryjne...

Nie mamy dokładnych danych ile tysięcy mieszkańców Łodzi i województwa zginęło w tym potwornym kombinacie śmierci nad Solą. Wrócić stałoby tylko cząstką.

Dzisiaj, po latach, w skład Środowiska Oświęcim - Brzezinka w Klubie b. Więźniów Obozów Koncentracyjnych przy łódzkiej ZBoWiD wchodzi około 370 członków. Ich głównym celem jest kultywowanie pamięci towarzyszy, którzy zginęli w Oświęcimiu - korzystają też z każdej sposobności, ażeby przypominać okrutną prawdę o tym obozie zagłady i biorą udział we wszystkich akcjach, prowadzonych pod hasłem „Nigdy więcej wojny”. Wojny, w czasie której rodzą się takie zbrodnie, jak ta, których dokonywano w obozach koncentracyjnych. Czym zaś są takie obozy, o tym wiedzą najlepiej ci, którzy byli tam kiedyś więźniami.

Byli oświęcimiaci, łodzianie - których liczba maleje z roku na rok - organizują m. in. tradycyjne czwartkowe wieczory koleżeńskie, odbywające się w atmosferze bardzo serdecznej i przyjacielskiej.

Obecnie - informuje nas Franciszek Konikowski, przewodniczący Środowiska Oświęcim - Brzezinka - po letniej przerwie wznawiamy te nasze spotkania. Pierwsze z nich odbędzie się 6 września o godz. 17 w nowym lokalu w Klubie Związku Zawodowego Pracowników Łączności (Pocista Główna), ul. Tuwima 38, na które zarząd zaprasza koleżanki i kolegów.

A jakie są nasze najbliższe, ważniejsze plany? 27 stycznia obchodzą 35-lecie oswoobodzenia obozu Oświęcim - Brzezinka przez wojska radzieckie. Główne uroczystości rocznicowe odbędą się na terenie dawnego obozu, przy czym weźmie w nich również udział (chyba bardzo liczna) delegacja z naszego miasta. Z kolei i w samej Łodzi zamierzamy zorganizować pod hasłem „Nigdy więcej wojny, nigdy więcej Oświęcimia” akcje, przypominające naszemu społeczeństwu prawdę o hitlerowskim obozie zagłady nad Solą.

Hasło, pod którym odbędzie się ta akcja, jest niezwykle aktualne. Warto więc, ażeby znalazła ona jak najżywszy oddźwięk wśród społeczeństwa łódzkiego.

M. JAGOSZEWSKI

11 mln osób i blisko 8 mln ton przewieźli łódzcy kolejarze

Tradycyjnie już druga niedziela września jest obchodzona uroczystość jako Dzień Kolejarza. Tak więc 9 bm. po raz 25 kolejarze dokonają rozliczenia swej pracy oraz omówią zadania przed zbliżającym się jesienią szczytem przewozowym.

Bieżący rok był i będzie rokiem szczególnie trudnym na kolei. Niezwykle silny atak zimy w pierwszych miesiącach dosłownie sparaliżował ruch pociągów i dokonał prawdziwego spustoszenia wśród elektrowozów. Dzięki ogromnemu wysiłkowi załóg kolejarskich w maju przywrócono normalny ruch na kolei, jednak skutki tej klęski długo jeszcze będą odczuwalne. Mimo to w ciągu siedmiu miesięcy tego roku łódzcy kolejarze przewieźli ponad 11 mln osób oraz blisko 8 mln ton towarów. Nadal sprawą najważniejszą jest teraz sprawną przewóz węgla oraz produktów rolniczych. Wymagać to będzie dużej mobilizacji wszystkich służb kolejowych.

Sprawa naszym zdaniem należąca do najpilniejszych jest zapewnienie właściwej regularności kursowania pociągów. Zgodnie z otrzymaną z Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Łodzi informacją, dla pociągów pasażerskich wynosiła ona 57,6 proc., a dla towarowych - 53,0 proc. Oczywiście, na ten stan duży wpływ miał początek roku. Aktualnie, jak nam powiedział dyrektor DRKP, Tadeusz Sieradzki, regularność kursowania pociągów wzrosła na naszym terenie do ok.

„Uniontex” mieszkańcom osiedli

Zakładowy Dom Kultury przy ŁZPB im. J. Marchlewskiego - „Uniontex” od dawna organizuje imprezy kulturalne nie tylko dla pracowników swoich zakładów, ale i dla mieszkańców pobliskich osiedli. I właśnie taka impreza - przygotowana wraz z KS „Włókniarz” i komitetami mieszkańców - będzie dzisiejszy festyn zorganizowany na stadionie „Włókniarska”. Od godz. 11 dzieci i młodzież szkolna będą mogły uczestniczyć tu w wielu interesujących zabawach, konkursach i zawodach sportowych. Oprócz wycieczki i zabawy nie zabraknie także upominków, którymi zostaną odwdzięczeni zwycięzcy i uczestnicy sportowo-rekreacyjnych imprez.

(j.b.)

Nowy Dom Dziecka na Balutach

Nowa placówka wychowawcza - Państwowy Dom Dziecka, powstała przy ul. Aleksandrowskiej 137. Wprawdzie roboty adaptacyjne budynku trwały dość długo - około dwóch lat, ale stworzono tu bardzo dobre warunki dla małych pensjonariuszy. Do dyspozycji dzieci, których będzie tu 40, oddano ładnie urządzone pokoje zięgie, sypialnie, jadalnię oraz duży zielony teren okalający dom. Opięknienie nad dziećmi sprawować będzie wychowawczyni, lekarz, pielęgniarka. Ze specjalną troską wyposażono klasę dla 6-latków, które przygotowują się do nauki w I klasie szkolnej. Wyposażenie obiektu kosztowało około półtora miliona złotych. Nowy dom zapełni się dziećmi już w najbliższych dniach.

W uroczystym otwarciu wzięli udział przedstawiciele władz dzielnicowych z I sekretarzem KD PZPR, przewodniczącym DRN Łódź-Baluty - Józefem Kowalskim i naczelnikiem - Zbigniewem Błaszczakiem, a także przedstawiciele Kuratorium Oświaty i Wychowania.

W październiku odbędzie się na Balutach impreza związana z 70-leciem najstarszego w Łodzi Domu Dziecka im. J. Krasińskiego. W związku z tym, w współpracy z Uniwersytem Łódzkim przygotowuje się sesję naukową na temat przeszłości i teraźniejszości opieki nad dzieckiem w Łodzi. Odbędzie się też zjazd wychowawców tego Domu Dziecka - wychowało się tu około 1000 dzieci, a 200 z nich - już po usamodzielnieniu - utrzymuje stały kontakt ze swoim domem.

(kas)

Awarie przeszkadzają w remontach sieci ciepłej

Drugi etap zakończenia remontów sieci ciepłowniczej, który objął południowe dzielnice Łodzi, minął w dniu 1 września. Wydawać by się więc mogło, że obecnie już we wszystkich blokach - a jest ich na południu miasta przeszło 2,500 - lokatorzy korzystają z ciepłej wody. Tymczasem...

Generalnie rzecz biorąc - oświadczył nam w zeszłą sobotę dyrektor Zakładu Sieci Ciepłej w Łodzi - mgr inż. Paweł Walczak - nie tylko że ukonieczylismy przeważającą większość robót remontowych w obowiązującym terminie, ale udało się nam także, jak np. na Nowym Rokicju i Kuraku, skrócić ten termin o 11 dni. Również wcześniej ciepłą wodę otrzymali mieszkańcy Dąbrowy. Nie oznacza to jednak, że już 1 września wszędzie remonty zostały zakończone. I tak np. na osiedlu przy ul. Obywatelskiej, gdzie prace te wykonują brigady „Chemobudowy” i „Instalu”, a ich inwestorem jest Łódzka Spółdzielnia

Złote gody



W salach ślubów naszych dzielnicowych urzędów stanu cywilnego często odbywają się bardzo miłe uroczystości - dekorowania par młodych do długoletnie pożyte małżeństwa. W ciągu tylko trzech ostatnich lat złote gody w naszym mieście obchodzono 750 par. W takich uroczystościach obok rodziny jubilatów biorą udział niemal z reguły także przedstawiciele samorządów mieszkańców, zakładów lub instytucji, w których pracowali małżonkowie, a także ich znajomi. Przy tej okazji jubilatowi składają się wiele serdecznych życzeń, ofiarowują kwiaty i prezenty, brzmi także tradycyjna pieśń „Sto lat”.

Ostatnio w USC Łódź-Śródmieście medalami za długoletnie pożyte małżeńskie udekorowani zostali: Sabina i Roman Osiny oraz Bronisława i Bolesław Wesoły, których widzimy na zdjęciu.

Na pytanie, od czego zależy szczęście w małżeństwie, dostojni Jubilaci w rozmowie z nami stwierdzili, że najważniejsze jest wzajemne zrozumienie, zaufanie i tolerancja.

(k)

10 lat SME

Stowarzyszeniu Muzyki Estradowej w Łodzi „stuknęło” 10 lat działalności. Z tej okazji w sali Teatru Muzycznego Stowarzyszenie przygotowało dziś na godz. 20 widowisko estradowe w reżyserii P. Janczerskiego, scenografii J. Czajkowskiego od scenarzysty K. Wagnera. W koncercie wystąpił zespół „Dwa plus jeden”, Anna Jantar, Natasza Czarnińska, Piotr Janczerski, Krzysztof Cwynar, Grupa - „Fono”, „Express Band”, „Bajm”, „Perfect”, Zespół Baletowy „Fanat” i „Swing Group”.

(j.b.)

Kto następny?

Jak już donosiliśmy, powstał plan utworzenia Centrum Twórczości Dzieci i Młodzieży w Zamościu oraz Wioski Dziecięcej w Bilgoraju. Na rzecz Centrum art. plastyk Maria Kulikiewicz-Pomnikiewicz ofiarowała cykl swoich 13 obrazów, których tematem jest pejzaż i architektura Zamościa.

Z kolei na rzecz Wioski Dziecięcej w Bilgoraju zadeklarował ofiarowanie swoich 26 grafik art. plastyk Eugeniusz Zduniewski.

A kto następny?

M. J.

Dyżury radnych...

Jutro, we wtorek 4 bm. w godz. 15-16 interesantów przyjmować będą członkowie prezydium rad narodowych.

W Urzędzie Miasta (ul. Piotrkowska 104) dyżur pełnić będzie zastępca przewodniczącego RN m. Łodzi - FELICJANA LESIŃSKA.

W poszczególnych urzędach dzielnicowych dyżurów będą:

- ♦ Bałuty - zastępca przew. DRN Włodzimierz Nalej,
- ♦ Górna - zastępca przew. DRN Stefan Konka,
- ♦ Polesie - członek Prez. DRN Zenon Majchrowicz,
- ♦ Śródmieście - członek Prez. DRN Paweł Waleczak,
- ♦ Widzew - zastępca przew. DRN Włodzimierz Kolodziej,

...i członkowie KKS

Również jutro wznawiają cotygodniowe dyżury członkowie komitetów kontroli społecznej.

W Urzędzie Miasta (ul. Piotrkowska 104, pok. 104) w godz. 14-17 interesantów przyjmować będzie członek WKKS.

W poszczególnych urzędach dzielnicowych dyżury odbywać się będą w następujących godzinach:

- ♦ Bałuty 14-16;
- ♦ Górna 14-17,
- ♦ Polesie 14-17,
- ♦ Śródmieście 14-17.

Członkowie komitetów kontroli społecznej Widzewa, Pabianie i Zgierz przyjąca interesantów rozpoczną 11 bm.



WAŻNE TELEFONY

Informacja o usługach 398-10
Informacja kolejowa 655-55, 284-69
Informacja PKS:
Dworzec Centralny 265-96
Dworzec Północny 747-20
Informacja telefoniczna 83
Komenda Wojewódzka MO centrala 677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze 233-11
Pogotowie drogowe „Polmożbył” 409-32
Pogotowie energetyczne
Rejon Łódź-Połnoc 334-31, 874-88
Rejon Łódź-Południe 877-93
Rejon Pabianice 37-10
Rejon Zgierz 16-34-49
Rejon osiedlenia ulic 881-15
Pogotowie gazowe 395-85
Pogotowie MO 07
Pogotowie Ratunkowe 09
Straż Pożarna 08. 666-11, 795-35
Pomoc drogowa PZMoT 257-77
Centrala Informacyjna PKO 731-82
TELEFON ZAUFANIA 337-37
czynny w godz. 15-7 rano

TEATRY

nieczynne

MUZEA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) - godz. 10-17
Pozostałe muzea nieczynne

ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU (na Zdrowiu)
ZOO - czynne od godz. 8 do 20 (kasa do godz. 19)
LUNAPARK (ul. Konstanyntynowska 3/5) czynny w godz. 14-21
PALMIARNIA - czynna w godz. 10-17
KAPELISKO FALA - (al. Unii) czynne od godz. 10-19 (kasa do 18)

KINA

BALTYK - Seans zamknięty - godz. 10: „Lęk wysokości” USA od lat 15, godz. 12, 14, 16, 18; Film przedpremierowy - „Wendetta” fr. godz. 20
IWANOWO - „Do krwi ostatniej” cz. I i II. pol. od lat 15, godz. 10, 14, 18
POLONIA - „Skredzona kolekcja” pol. od lat 12 - godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
PRZEDWIOSNIE - „Mistrz kielonicy uleka” USA od lat 15 - godz. 12, 30, 14, 30, 17, 15;
Seans zamknięty - godz. 10; Seanski spotkania trzeciego stopnia” USA od lat 12 - godz. 19, 30
WŁOKNIARZ - „Do krwi ostatniej”, cz. I i II. pol. od lat 15, godz. 10, 14, 18
WOLNOSC - Seans zamknięty - godz. 9, 30; „Szczęśliwy II” USA od lat 15, godz. 14, 30, 17, 19, 30; „Autostopowicz” czes. od lat 15, godz. 12, 30
WISLA - „Tortury” fr. od lat 15, godz. 10, 12, 15, 17, 19, 30; „Aktorzy prowintonalni” pol. od lat 15, godz. 15, 18, 20
ZACHĘTA - Akcja pod Arsenałem” pol. od lat 12, godz. 12, 15; „Wierna żona” fr. od lat 18, godz. 10, 15, 17, 19, 30;
STYLLOWY-LETNIE - „Jabberwocky”, ang. od lat 15, godz. 20 (w dni nieporadne - kino nieczynne)

LDK - nieczynne
STUDIO - „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji” radz. w. b.o. godz. 17; „Port lotniczy 77” USA, od lat 15, godz. 19

STYLLOWY - „Szczęśliwy człowiek” ang. od lat 15, godz. 19, 19
DKM - Hużon - „W kręgu Hiteheocka” radz. 18, 18, 20
KOLEJARZ - nieczynne

GDYNIA - „Atak w dżungli” wietnamski od lat 12, godz. 15, „Wielki sen” ang. od lat 15, godz. 10, 12, 30, 17, 30, 20

MŁODA GWARDIA - Seans zamknięty - godz. 9, 30, 11, 30; „Obrat” ja. od lat 18, godz. 12, 30, 15, 30, 19, 30, 19, 30

MUZA - „Moja wojna, moja miłość” pol. b.o. godz. 15; „Bez znieczulenia” pol. od lat 18, godz. 17, 19, 30

1 MAJA - „Jak się budzi królewny” czes. b.o. godz. 15; „Zabity na śmierć” USA od lat 15, godz. 17, 30, 19, 30

POKÓJ - „Awantura o Basie” pol. b.o. godz. 15; „Zabójstwo chińskiego maklera” USA, od lat 18, godz. 17, 19, 30

ROMA - Seans zamknięty - godz. 11, 30; „Wierna żona” fr. od lat 18, godz. 9, 30, 15, 30, 17, 30, 19, 30

OKA - „Terror Mechagodzilli” jap. godz. 10, 15, 18; „Test pilota Pirxa” pol. od lat 12, godz. 12, 14, 20

POLESIE - „Szkolny walc” radz. b.o. godz. 17, 19
POPULARNE - nieczynne
STOKI - „Małżonkowie roku II” rum. b.o. godz. 15, 30; „Skrydki-kozy nóżka” fr. b.o. godz. 17, 30, 19, 30

ENERGETYK - „Lili, kochaj mnie” fr. od lat 15, godz. 16, 30, 18, 30

HALKA - „Piracl na Pacyfliku” rum.-fr. b.o. godz. 15, „Zabawka” fr. od lat 12, godz. 17, 19;
PIONIER - „Czekam w Monte Carlo” pol. b.o. godz. 15, 15, „Julia” USA od lat 15, godz. 17, 19, 30

REKORD - „Cudowny kwiat” radz. b.o. godz. 16; „Szkarlatny pirat” USA od lat 15, godz. 17, 30, 19, 30
SWIT - „Jowita”, pol. od lat 15, godz. 15; „Transamerican Express”, USA od lat 15, godz. 17, 19
SOJUSZ - nieczynne
IATRY - „Tragedia „Poseidona” USA od lat 15, godz. 10, 12, 15, 14, 30. Przegląd filmów polskich pn. „SUKESY I NIEPOWODZENIA”: „Wszystko na sprzedaż” pol. od lat 15, godz. 16, 45, 19, 48

DYŻURY APTEK
Główna 14, Obr. Stalingradu 15, Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Olimpijska 7a, Lutomska 146

STALE DYŻURY APTEK
Apteka nr 47-087 Aleksandrów, ul. Kosciuszki 6
Apteka nr 47-087, Konstanytnów ul. Sadowa 10
Apteka nr 47-083, Głowno, ul. Lowicka 96

INFORMACJI O DYŻURACH APTEK
w Pablanicach udziela Apteka nr 47-083, ul. Armi Czerwonej 7
w Zgierz udziela Apteka nr 47-080, ul. Dąbrowskiego 10
w Ozorkowie udziela Apteka nr 47-092, ul. Dzierżyńskiego 2

DYŻURY SZPITALI POŁOŻNICWIO

Szpital im. Kopernika - położnictwo ginekologia - z dzielnicy Górna Por. „K” ul. Odrzańska, Cieszkowskiego, Przybyszewskiego, Lokatorska, Rządowska, gm. Rządów oraz ginekologia z dzielnicy Polesie Por. „K”, z ul. Fornalskiej
Instytut Pol.-Gin. - położnictwo i ginekologia (Skłodowskiej-Curie 15), z dzielnicy Górna Por. „K” ul. Felińskiego i Tatrzańska, dzielnica Śródmieście Poradnia „K” ul. 10 Lutego, ginekologia - dzielnica Polesie Por. „K” ul. Olimpijska
Instytut Pol.-Gin. AM (Sterlinga 13) - położnictwo i ginekologia z dzielnicy Śródmieście, Por. „K”, ul. Kopelnickiego, Rewolucji 1905 r., gm. Brójce oraz ginekologia z dzielnicy Polesie, Por. „K”, ul. 1 Maja

Szpital im. H. Wolf - położnictwo i ginekologia z dzielnicy Bałuty oraz ginekologia z dzielnicy Polesie, Por. „K”, ul. Gdańska i Kaszubska
Szpital im. H. Jordana - położnictwo z dzielnicy Widzew i Polesie
Szpital im. Skłodowskiej-Curie w Zgierz - położnictwo - miasto i gmina Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, miasto Konstanyntynów, gmina Parczew i Andrespol.

Szpital im. Marchlewskiego w Zgierz - ginekologia; miasto i gmina Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Konstanyntynów, gmina Parczew i Andrespol oraz z dzielnicy Widzew i z dzielnicy Polesie Por. „K”, ul. Szczęśliwa.
Szpital im. Biernackiego w Pablanicach - położnictwo i ginekologia - miasto i gmina Pablanice
Szpital w Głowno - położnictwo i ginekologia - miasto i gmina Głowno, Strków oraz gmina Nowosolna

Chirurgia ogólna - Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 18)
Szpital im. Barlickiego (Kopelnickiego 23) oddzielnie dla orczychni renowacji nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 15) dla przychodni rejonowych nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubalski 7) Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górna, Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Polesie - Szpital im. Piłsudskiego (Wólczańska 195) Śródmieście - Szpital im. Biegalskiego (Kniażewicza 1/5), Widzew - Szpital im. Sonenberg (Pieniny 30)
Chirurgia urazowa - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)
Neurochirurgia - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Laryngologia - Szpital im. Barlickiego (Kopelnickiego 22)
Okullstwia - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armi Czerwonej 15)
Chirurgia szkieletowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kopelnickiego 22)
Tokologia - Instytut Medyczny Prac. (Teresy 5)
Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44).

NOCNA POMOC LEKARSKA
dla poszczególnych dzielnic czynna codziennie w godz. od 20 do 6 tel. centralny 665-66 w Wote-wódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łodzi.

NOCNA POMOC PIEGNIARSKA
- dla poszczególnych dzielnic - czynna codziennie w godz. 20-5

Łódź-Baluty - zabieg na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. H. Wolf zgłoszenia na zabieg w domu chorego tel. 77-77.
Łódź-Górna - zabieg na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. Jonschera, Szpitala im. W. Bruzdzińskiego zgłoszenia na zabieg w domu chorego tel. 406-56
Łódź-Polesie - zabieg na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. M. Piłsudskiego Szpitala im. Madurowicza zgłoszenia na zabieg w domu chorego tel. 351-85
Łódź-Śródmieście - zabieg na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. L. Pasteura, zgłoszenia na zabieg w domu chorego, tel. 864-11.
Łódź-Widzew - zabieg na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. Sonenberg zgłoszenia na zabieg w domu chorego, tel. 864-11.

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO
Łódź, ul. Sienkiewicza nr 137 tel. 03

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY
dotyczący pracy placówek służby zdrowia - czynny cała doba we wszystkie dni tygodnia, tel. 615-19.



W NASZYM REFLEKTORZE

Ul. Łagiewnicka - nie dla pieszych? Nie zdoła a strasz

Napisał do nas Czytelnik pracownik jednej z łódzkich bus transportowych. Mieszka on w okolicy ul. Łagiewnickiej, którą to arterię uważa za zaniedbaną przez drogowców. Chodzi bowiem o to, że przy niej znajduje się wiele instytucji, przedsiębiorstw a brak jest właściwego oznakowania przejść dla pieszych, których zresztą jest za mało. Stwarza to - zdaniem Czytelnika - poważne zagrożenie dla osób przechodzących przez tę ulicę.

Dwa lata temu napraczył USC Łódź-Górna, w Parku im. Hłbne

ra powstał piękny klomb, który okalała woda. Od dłuższego już czasu po wodzie pozostało tylko wspomnienie, a znajdujące się tam płyty żelazne wadała systematycznie wyrywają i niszczą. Teren wokół klombu stał się siedliskiem wszelkiego robactwa i owadów, a to co kiedyś było piękne, teraz odstrasza swoim widokiem.

Chadzający tamtędy często mieszkańcy okolicznych domów zastanawiają się nad oczywistym marnotrawstwem. Przecież urządzenie tego pięknego miejsca musiało kiedyś sporo kosztować.

R.

SZUKAMY BOGACTW MINERALNYCH UKŁAD SI WSPÓLNY DLA WSZYSTKICH

Geolodzy twierdzą, że zakończyła się epoka stosunkowo łatwych odkryć bogactw naturalnych. Wszystkie złoża leżące płytko pod ziemią zostały już odkryte. Obecnie trzeba więc szukać ich coraz głębiej. Instytut Geologiczny w Warszawie w swych programach prac poszukiwawczych przewiduje badania coraz głębszych warstw. Dotyczy to poszukiwań węgla kamiennego, zarówno na Górnym Śląsku, jak i na Lubelszczyźnie. Tradycyjne górnictwo węglowe praktycznie nie sięga głębiej niż do 800-1000 m. Obecnie przewiduje się rozpoznanie złóż węgla na większych głębokościach do 1200 m, a nawet 1500 m. Takie głębokie warstwy węglonośne występują m. in. na południe i południowy zachód od Zagłębia Górnosląskiego.

Geolodzy zamierzają zbadać do-kladnie pozostałości tzw. Morza Cechoszyńskiego sprzed około 250 mln lat, z którym wiąże się dolnośląskie złoża miedzi. Planuje się także poszukiwania na obrzeżach obecnego zagłębia miedzianego. Z

nie śląsko-krakowskim. I tu także podejmowane będą badania głębszych struktur geologicznych.

Coraz głębiej będziemy sięgać po nowe złoża węgla brunatnego. Już w Zagłębiu Bełchatowskim projektuje się eksploatację węgla ze znacznie większej głębokości niż wydobywano go dotychczas w innych rejonach Polski. Przewiduje się budowę w przyszłości coraz głębszych kopalń odkrywkowych, co pozwoli na bardziej racjonalne wykorzystanie zasobów węgla brunatnego.

Badania głębszych struktur geologicznych wymagają stosowania nowych metod. W szerokim zakresie wykorzystuje się do tych celów pomiary geofizyczne, m. in. sondaż sejsmiczny. Dużą pomocą dla geologów w badaniach głębin Ziemi są zdjęcia satelitarne. Na obrazach satelitarnych widać wyraźnie różnego rodzaju uskoki, rozłamy, neknięcia skorupy ziemskiej, co stanowi cenna wskazówkę przydatną w dalszych poszukiwaniach.

Z roku na rok zwiększa się także głębokość wierzeń badawczych. Przed pół wiekiem wykonywano otwory nie przekraczające 1000-1500 m głębokości, w nielicznych tylko przypadkach — niżej. W 1932 roku najgłębszy otwór wiertniczy w Polsce wyniósł 3012 m, zaś w 1976 r. ułłł kolejny rekord wierzeń — 5821 m. W najbliższych latach planuje się wykonanie serii jeszcze głębszych otworów.

Rok bieżący stanowi końcowy etap wprowadzania w życie Międzynarodowego Układu Jednostek Miar (SI) do gospodarki narodowej. Proces ten polega na wycofywaniu niektórych dotychczas stosowanych jednostek miar i zastępowaniu ich jednostkami SI. Jak ustalono, oprócz jednostek SI, pozostaną również w użyciu wybrane jednostki miar dotychczas stosowane i zaliczone na równi z jednostkami SI do jednostek legalnych w naszym kraju.

Proces wprowadzania Międzynarodowego Układu Jednostek Miar (SI) w krajach RWPG ma być zakończony w terminie do 31 gr. a 1979 r. Czasu więc pozostało niewiele. Dlatego też warto przypomnieć — podstawowe cechy Układu SI, który stanowi nowoczesną i uporządkowaną postać Systemu Metrycznego. Zawiera on siedem podstawowych jednostek miar, dwie jednostki uzupełniające oraz jednostki pochodne wyrażalne za pomocą iloczynów i ilorazów jednostek podstawowych i uzupełniających.

A OTO PODSTAWOWE JEDNOSTKI SI: długości — metr (m), masy — kilogram (kg), czasu — sekunda (s), prądu elektrycznego — amper (A), temperatury — kelwin (K), licznosci materii — mol (mol), światłości — kandela (cd). Jednostkami SI uzupełniającymi są: radian (rad) dla kąta płaskiego i steradian (sr) dla kąta brylowego. Liczba jednostek pochodnych jest nieograniczona. Siedemnaście z nich ma swoje nazwy własne.

Przykładem mogą być jednostki ciśnienia — paskal (Pa), predkości — metr na sekundę (m/s). Do Układu SI należą również dziesiętne wielokrotności i podwielokrotności jednostek SI wyrażone za pomocą przedrostków. Przykładami takich wielokrotności często u nas używanymi są: hektopaskal (hPa) — stosowany w barometrze, równy 100 paskalom, dekagram (dag) dawniej dkg, równy 100 gramom.

Znacznie łatwiej zapamiętać będzie stosowane od dawna legalne choć nie należące do Układu SI, jednostki takie jak: minuta, godzina, doba, jednostki kalendarzowe — dzień, tydzień, miesiąc, kwartał, rok. Do nich należą również jednostki powierzchni: hektar (ha), objętości — litr (l), temperatury — stopień Celsjusza (C) itp.

Znaczna liczba jednostek miar należących do Układu SI była już dawniej znana i stosowana, toteż łatwiej będzie zapamiętać dotychczas nie rozpowszechnione jednostki miar. Warto tu przytoczyć jed-

nostkę siły — niuton (N), jednostkę energii — dżul (J).

Choć wprowadzenie Międzynarodowego Układu Jednostek Miar (SI) jest niewątpliwie trochę kłopotliwe, to jednak zdaniem specjalistów przyniesie znaczne korzyści. Zapewnienie jednolitości miar stanowić będzie bowiem podstawę porównywalności wyników pomiarów, a dokładność pomiarów jest zasadniczym warunkiem postępu w nauce, technice oraz w gospodarce.

Ponadto Układ SI ułatwi międzynarodową współpracę naukowo-techniczną i gospodarczą, a poza tym umożliwi uporządkowanie wielu problemów, związanych z pomiarami.

Przyczyna zawałów

Badając pacjentów zagrożonych atakiem serca naukowcy z Uniwersytetu w Pizie stwierdzili, że u każdego z 76 poddanych obserwacji przyczyna silnych bólów w klatce piersiowej, wywołanych złym krążeniem krwi (symptomy zbliżające się zawałowi) były skurcze naczyń wieńcowych. U osiemu pacjentów nastąpił później atak serca, a u trzech z nich odkryto skrzepy krwi w miejscach, gdzie uprzednio wystąpiły skurcze. Specjaliści wyciągają stąd wniosek, że pierwotną przyczyną ataków serca są skurcze naczyń wieńcowych, a nie, jak dotąd sądzono, skrzepy krwi.

Skuteczne mogą więc okazać się środki rozszerzające naczyńca wieńcowa lub odciążające w tych naczyńcach receptory nerwowe. W świetle rewelacji medycznej z Pizy może się też okazać, że dotychczasowe metody leczenia polegające na stosowaniu leków zmniejszających krzepliwość krwi są metodami usuwającymi raczej symptomy choroby niż jej rzeczywiste przyczyny.

Rozwój roślin ozdobnych

Wraz ze zmianą nazwy Instytut Sadownictwa i Kwiaciarstwa w Skierniewicach rozszerzył zakres dotychczasowego działania o duży dział ogrodnictwa — roślin ozdobnych. Niewątpliwie wpływ na te decyzje miały powtarzające się co roku dosyć wysokie wydatki dewizowe przeznaczane na zakup nasion i cebulek kwiatowych w krajach zachodniej Europy — głównie w Holandii. Wyciągnięto również wnioski z faktu, że produkcja kwiaciarstwa w wysoko rozwiniętych krajach pod względem wartości przynosi mniej więcej te same efekty, co produkcja owoców lub warzyw. Świadczy to o opłacalności kwiaciarstwa i potrzebie zwiększenia zakresu badań i opracowania wdrożeń w tej dziedzinie.

W wyniku badań wdrożono do praktyki ogrodniczej stosowanie herbicydów w uprawie roślin cebulowych. Zakończono cykl badań nad chemicznym zwalczaniem chwastów na plantacjach nasiennej roślin jednoroocznych i dwuletnich. Badania nad intensyfikacją upraw narcyzów wykazały, że bardzo korzystnie wpływa na zwiększenie plonu cebul nawadnianie w okresie wezrosłowania.

Dużą wagę przywiązuje się do badań nad kompleksową mechanizacją sadzenia, pielęgnacji i zbioru roślin cebulowych i bulwiastych. Doświadczenia te prowadzi niedawno utworzony kwiaciarski zakład doświadczalny w Nowym Dworze w woj. skierniewickim. Specjaliści kontynuują badania nad wykorzystaniem kory drzew, stanowiącej materiał odpadowy z zakładów celulozowych do uprawy gerbery, goździków, złoceń, róż, roślin doniczkowych oraz sadzonek uprawianych w pojemnikach. Przystąpił też do opracowania nowych technologii uprawy i metod ich rozmnażania.

Warto wspomnieć o doświadczeniach nad uprawą wielu nieznanych w naszym kraju roślin, takich jak: gloriosa, nerine, streliczka, alstroemeria. W wyniku prac badawczych uzyskano wiele nowych odmian roślin ozdobnych, m.in. mieczyków „Dukat” i „Miss Polonia”. Do rejestru polskich odmian oryginalnych wpisano nowe rodzaje: dali, lilii narcyzów, tulipanów. Rozszerzono znacznie kolekcję gatunków i odmian krzewów oraz bylin roślin cebulowych. Zakończono cykl badań nad oceną nowych odmian goździków i róż miniaturowych. Dokonano znacznego postępu w racjonalizacji metod ochrony roślin ozdobnych. Badania i prace doświadczalne prowadzone w skierniewickiej placówce pozwolą na szybkie wprowadzenie nowych odmian.

CHOLESTEROL LECZY

Według obiegowego już dzisiaj stanu wiedzy, nadmiar cholesterolu w organizmie jest jedną z przyczyn chorób naczyń wieńcowych, będących głównym powodem zgonów w społeczeństwach krajów uprzemysłowionych. Odciążając się w artériach, blokuje on bowiem dopływ krwi do serca.

Badania prowadzone przez naukowca australijskiego w Szwecji wskazują jednak, że winę za to ponosi tylko jedna z odmian cholesterolu, tzw. lipoproteina C, o niskiej gęstości, znajdująca się w dużym stężeniu we krwi osób, które doznały ataku serca. Jej to właśnie każą wystrzegać się lekarze, zalecając ograniczenie spożycia jaj, produktów mlecznych czy tłuszczu zwierzęcego.

Inna odmiana cholesterolu, wykryta przez dr. Jana H. Craiga z Adelaide w Australii podczas badań na Uniwersytecie w Gosteborgu — lipoproteina C o dużej gęstości (HDL-C) — działa prawdopodobnie jako antidotum, neutralizując szkodliwy wpływ konkurencyjnej substancji. Pomysł taki nasunęło naukowcowi stwierdzenie, iż poziom lipoproteiny HDL-C jest znacznie niższy u osób, które doznały zawału, wyższy natomiast u kobiet, które rzadziej niż mężczyźni ulegają tej groźnej chorobie.

Wstępne rezultaty badań sugerują też możliwość, iż poziom lipoproteiny HDL-C podnosi się u osób, które prowadzą intensywne ćwiczenia kondycyjne. Być może, że to właśnie wyjątkowo profilaktyczne, zapobiegające zawałom, działania modnych obecnie wśród panów po trzydziestce biegów zorowotnych.

Dr Craig przypuszcza też, że poziom zapobiegającej zawałom lipoproteiny HDL-C prawdopodobnie wzrasta pod wpływem niewielkich dawek alkoholu. Być może, że organem pośredniczącym w tym wpływie jest wątroba, której schorzenia mogą zakłócać gospodarkę cenną dla zdrowia lipoproteiną HDL-C. Znamieniem naukowca, jest jeszcze zbyt wczesnie, aby mieć całkowitą pewność, że zwiększając w sposób sztuczny ilość tej substancji w organizmie, można zapobiegać zawałom. Mierzenie jej poziomu może być jednak dobrym wskaźnikiem stopnia zagrożenia.



Nie gniewaj się, myśmy tylko podnosili poziom lipoproteiny HDL-C...

ELEKTROWNIA

W Stanach Zjednoczonych podjęto prace badawcze nad nowym rodzajem elektrowni, której zadaniem będzie wytwarzanie prądu w szczytowych okresach zapotrzebowania na energię. Obiekt ten ma powstać w wyniku intensywnie prowadzonych badań nad fluidalnym spalaniem węgla oraz możliwości gromadzenia energii w postaci sprężonego powietrza. W skrócie wyglądałoby to tak: w nocy, gdy popyt na prąd jest najmniejszy, urządzenia silnikowe tłoczą powietrze do odpowiednich zbiorników, sprężając je; w dzień — część rozprężającego się powietrza napędza turbiny, a pozostałe wykorzystywane jest do podtrzymywania procesu fluidalnego spalania.

Widąc więc, że elektrownia należeć będzie do grupy silnikowej, których najbardziej znanym obiektem jest woda elektrownia, tzw. szczytowo-pompowa. Podobne funkcje (praca w szczytowo-energetycznym) pełnią także innego rodzaju elektrownie — ciepłe z turbinami parowymi lub gazowymi. Dla ścisłości trzeba jednak dodać, że praktycznie tylko silownia „szczytowo-pompowa” stwarza możliwość magazynowania — w pośredniej wprawdzie formie — energii elektrycznej, gdy potrzeba jej mniej i „oddawanie” — kiedy zapotrzebowanie na prąd jest największe. Odbywa się to jak wiadomo w wyniku przepompowywania wody ze zbiorników i wykorzystywania tej do napędzania turbin i generatorów. Tak więc tego typu elektrownia może częściowo zniwelować jedną z dwóch niedogodności występujących w użytkowanych przez człowieka systemach elektroenergetycznych, a mianowicie — niemożność magazynowania na wielką skalę energii elektrycznej. Tym drugim „nieszcześciem” jest zmieniające się w ciągu dnia, pół roku zapotrzebowanie na prąd. W dni świąteczne zapotrzebowanie to jest mniejsze o ok. 25 proc. Różnice i to znaczne, bo dochodzące do 40 proc., występują podczas każdego dnia. Nowa elektrownia umożliwi również bardziej racjonalne gospodarowanie energią.

Amerkańskie badania nad nową silownią, prowadzone będą przez specjalistów Centrum Nauko-

wego „United Technologies”, a także przez angielskich ekspertów z zakresu fluidalnego spalania węgla. Prace, które finansuje amerykański departament energetyki, mają trwać 17 miesięcy. Powinny doprowadzić do opracowania wstępnych projektów nowej silowni oraz oszacowania kosztów budowy, funkcjonowania oraz potencjalnego zapotrzebowania na tego typu instalacje w latach 2000.

Nietrudno się domyślić, że o potrzebie rozwoju badań nad opalaną węglem elektrownią, zdecydowały rosnące ceny ropy naftowej. Ponieważ pracujące w okresie szczytu generatory napędzane turbinami gazowymi wymagają tego właśnie paliwa i to wysokiej jakości, odpowiedź jest prosta. Wybrano węgiel, a teraz analizuje się możliwość budowy niezwykle przydatnej i interesującej instalacji. Sam jej pomysł jest konsekwencją prac nad spalaniem fluidalnym węgla (prace takie prowadzi się także w Polsce). Metoda ta umożliwi spalanie rozdrobnionego węgla, nawet gorszych gatunków, w niższej temperaturze, co z kolei wpływa na zmniejszenie zanieczyszczenia

SZCZYTOWO-POWIETRZNA

środowiska związkami azotu oraz siarki. Wpływa na to m. in. odmienna w porównaniu z tradycyjnymi, budowa paleniska, do którego funkcjonowania potrzebny jest odpowiedni nadmuch powietrza. Te wszystkie czynniki zrodziły chyba koncepcję nowego typu elektrowni (szczytowo-powietrznej) i sprawiają, iż jest to jeden z najbardziej interesujących sposobów wykorzystania metody spalania fluidalnego.

Na koniec jeszcze szczegół techniczny. Specjaliści chcą magazynować energię, a właściwie sprężone powietrze, w wyeksploatowanych kopalniach soli, w zbiornikach naturalnych (jaskinie) lub magazynach wykutych w twardych skałach.

„CONCORDE” NA SZNUREK?

Francuski dziennik „Les Echos” z 25 lipca br. zamieścił bulwersującą wiadomość, jakoby dyrekcja linii lotniczych Air France rozważała możliwość wycofania z eksploatacji naddźwiękowych samolotów pasażerskich „Concorde”. Powód — konieczność oszczędzania paliwa!

Informacja ta została zdemontowana z dwóch źródeł Ministerstwo Transportu oświadczyło, iż jego specjaliści nie zdążyli jeszcze zapoznać się z wpływem zwykłej cen paliwa na koszty naddźwiękowych lotów transatlantyckich, zaś budżet na przyszły rok w pozycji „Concorde” nie przewiduje żadnych zmian. Reakcja ze strony Air France była nieco bardziej subtelna. „Aktualnie nie są podejmowane żadne decyzje w kwestii wstrzymania lotów „Concorde”. Jest jednak oczywiste, że radykalny wzrost cen ropy naftowej skłania do przemyślenia sposobu eksploatacji samolotu”.

Towarzystwa lotnicze Air France i British Airways eksploatują obecnie łącznie 9 samolotów „Concorde” (pierwsze z nich — 4, drugie — 5). Pod barwami francuskimi naddźwiękowa podróż powietrzna odbyło w ub roku 76,9 tys pasażerów (43,1 tys. w r. 1977). Współcynniki wykorzystania miejsc, który wykazał lekka poprawa w pierwszej połowie br., wyniósł w tym okresie przeciętnie 72,3 proc. (Paryż — Nowy Jork), 70,1 proc. (Rio de Janeiro), 45,4 proc. (Waszyngton) i 43,4 proc. (Caracas). Wyniki finansowe są jednak mało pocieszające. Ubiegły rok przyniósł francuskim liniom lotniczym 99 mln franków deficytu z tytułu eksploatacji „Concorde”, z czego 70 proc. pokryło państwo, czyli — podatnicy.

Wzrost kosztów paliwa może jedynie pogorszyć sytuację. Międzynarodowe Stowarzyszenie Przewoźników Powietrznych — IATA wyraziło już zgodę na podwyżkę taryf lotniczych o 9-15 proc. Zmniejszy to krąg chętnych do placenia za „naddźwiękowy” bilet — zgodnie zresztą z masową tendencją do przesiadania się na coraz tańsze miejsca, bez rezerwacji, bez muzyki stereo, filmu, a nawet — posiłku.

Paradoksem jest fakt, że ewentualne wstrzymanie lotów „Concorde” zmniejszyłoby ogólne koszty wynikające z podjęcia ich budowy i wprowadzenia do użytku we Francji zaledwie o 10 proc. Koszty te bowiem, to przede wszystkim odpisy amortyzacyjne, spłata kredytów itd. Minister transportu zadaje natomiast pytanie, czemu lepiej od Air France wychodzi na eksploatacji „Concorde” przewoźnik brytyjski — British Airways? (Różnica ta jest wynikiem nałożenia się kilku przeciwnych zjawisk: piloci brytyjscy są tańsi od francuskich, za to drożsi od francuskich są brytyjscy mechanicy. Czynnikiem decydującym jest jednak zapewne lepsze wykorzystanie miejsc na „anglojęzycznej” trasie Londyn — Nowy Jork).

Air France dokonuje właśnie reorientacji w kierunku „pasażera masowego” — tego, który chce podróżować tanio, bez luksusów, za to — może częściej. Odbywa się to na stosunku szefów tego przedsiębiorstwa — formalnie państwowego, cieszącego się jednak znaczną samodzielnością — nie tylko do „Concorde”, lecz również i do wytwarzanego w Europie zachodniej „Airbusu”. Trzeba było sponych nacisków ze strony rządu, aby francuskie państwowe towarzystwo lotnicze (preferujące samoloty amerykańskie z racji wyśrubowanych za oceanem, m. in. w wyniku wielkoseryjnej produkcji, wskaźników ekonomicznych) przekonało się do tego samolotu, w którego produkcji w dużym stopniu uczestniczy Francja.

Coroczne rokowania między dyrekcją Air France a francuskim Ministerstwem Transportu w sprawie warunków eksploatacji „naddźwiękowca” są „bardzo twarde”. Przedstawiciele towarzystwa lotniczego nie ukrywają, że użytkowanie tego samolotu jest z ich strony aktem miłosierdzia wobec narodowego przemysłu lotniczego i domagają się, aby państwo, które powierzyło „A” pokrywając 70 proc. wynikającego z tego deficytu, powiedziało „B” i wzięło na siebie jeszcze pozostałych 30 proc. Jaki będzie rezultat przetargów — dzisiaj nie wiadomo. Rozchodzi się jednak o to, że barwy francuskie mają przybrać jeszcze dwa samoloty spośród 16 spoczywających w hangarach w Tuluzie. Pozostałych 14 jest nadal do wynajęcia.



— Drodzy państwo, proszę zachować spokój! Zwracamy na chwilę na lotnisko! Zapomnieliśmy zabrać pilota...

O JEDEN MOST ZA DALEKO

CORNELIUS RYAN

film Jadwiga Wojcik

Jakie posiłki były w drodze? — tego Model dokładnie nie wiedział. Pod wieczór otrzymał wreszcie odpowiedź Hitlera na swe usilne prośby o nowe dywizje dla ustabilizowania frontu. Była to lakoniczna wiadomość, że na jego miejsce jako naczelnego dowódcy West przychodzi feldmarszałek von Rundstedt. Obecnie mógł się skoncentrować na pracy, jaką znał najlepiej: był dowódcą liniowym i teraz dowodził wyłącznie Grupą Armii B. Wśród lawiny szalejących rozkazów, jakie wydał Model w tym swoim ostatnim dniu jako OB West, jeden okazał się ważny. Dotyczył on dywizji jego II korpusu pancernego SS.

Dowódca tego korpusu, 55-letni Obergruppenführer (general porucznik) Wilhelm Bittrich już od ponad 72 godzin nie miał kontaktu z Modelem. Jego oddziały, niemal bez przerwy od Normandii będące w walce, były już mocno poszarpane. Straty Bittricha w czołgach były zawrotne, jego żołnierzy brakowało amunicji i paliwa. W dodatku z powodu przerwania linii łączności, te nieliczne rozkazy, jakie dostawał drogą radiową, były już nieaktualne. Kiedy je Bittrich otrzymywał. Nie mając informacji o ruchach wojsk nieprzyjaciela i dotkliwie potrzebując instrukcji, Bittrich wyruszył pieszo na poszukiwanie Modela. Wreszcie znalazł feldmarszałka w dowództwie Grupy Armii B niedaleko Liege. „Nie widziałem go od czasu walk na froncie rosyjskim w 1941 roku — wspominał później Bittrich. — Z moim korpusem, jak zwykle w swym krótkim puszczu skózanym Model stał patrzeć na mapę i warkliwym tonem wydawał rozkazy, jeden po drugim. Nie było czasu na rozmowy. Powiedziano mi, że mam czekać na oficjalne rozkazy, które miały nadejść, a tymczasem przesunąć swoją kwaterę główną na północ, do Holandii”. Bittrich otrzymał także rozkaz, aby w możliwie jak najkrótszym czasie „dopłynął” do przyczółka i przywrócić do poprzedniego stanu swych 9 i 10 dywizji pancernych SS”. Te wyszczerbione jednostki, powędrowały mu Model. „Analizy stopniowo wyłączać z walki i kierować na północ”.

Prawie nikomu nie znany Bittrich nie przewidywał, jak przełomowa rolę jego 9 i 10 pancernych dywizji SS miały odegrać w ciągu najbliższych dwóch tygodni. Rejon, jaki wybrał

Model dla Bittricha, znajdował się w spokojnej strefie, jakieś 75 mil za linią frontu. Zrzuceniem losu, a historia lubi płatać takie figle, rejon ten obejmował także Arnhem.

Tempo panicznego odwrotu Niemców z Holandii zmalało, chociaż, jak gotań, tylko nieliczni z uniesionych szaleńców radości Holendrów zdawali sobie z tego sprawę. Od granicy belgijskiej na północ od Arnhem drogi nadal były zapchane, ale w tym ruchu dawała się zauważyć jakaś różnica. Ze swego punktu obserwacyjnego w budynku Zarządu Prowincji, z którego widać było most w Arnhem, Charles Labouchere nie zauważył żadnego zmniejszenia się ruchu pojazdów, żołnierzy i sympatyków hitlerowców, którzy nadal płynęli nieprzerwanym potokiem przez most. Ale kilka domów dalej na północ od punktu obserwacyjnego Labouchere'a, Gerhardus Gysbers, antykwariusz, spostrzegł, że nastąpiła jakaś zmiana. Oddziały niemieckie, wchodzące do Arnhem z zachodu, nie szły dalej. Ogrodzony teren koszar Willemsa, znajdujący się tuż za domem Gysbersa, i najbliższe ulice zapełniły pojazdy ciągnięte przez konie i rozechłani żołnierze. Gysbers widział żołnierzy Luftwaffe „obsługi” dział przeciwlotniczych, holenderskich SS-manów i w podeszłym już wieku żołnierzy z 719 dywizji obrony wybrzeża. Dla dowódcy ruchu oporu w Arnhem, Pietera Kruyffa, było jasne, że nie był to tylko tymczasowy postój. Żołnierze ci nie cofali się już dalej, do Niemiec. Powoli ich przegrupowywano, niektóre oddziały o ciemnym konnym zaczęły się kierować na południe.

Szef wywiadu Kruyffa na okrąg Arnhem, 33-letni Henri Knap, nie zważając na to, że w tym czasie w tym rejonie na rowerze. Powoli spostrzegł on tę ledwo uchwytną zmianę. Zaintrygowano go to. Zaczął się zastanawiać, czy te optymistyczne komunikaty radiowe z Londynu nie są mylące. Jeżeli tak, byłoby to okrutnym okłamywaniem. Wokół widział radiujący się Holendrów. Każdy wiedział, że wojska Montgomery'ego zajęły Antwerp. Z pewnością więc wyzwolenie Holandii jest tylko kwestią godzin. Knap widział też jednak, że Niemcy zaczynają się organizować. Chociaż, co prawda nadal nie stanowili jakiegokolwiek zagrożenia, Knap zdawał sobie sprawę, że jeśli Brytyjczycy wkrótce nie nadejdą, Niemcy będą coraz silniejsi.

W ciągu osiemnastu dni najwyższe dowództwo niemieckie na Zachodzie musiało czterokrotnie przemieścić się z miejsca na miejsce. Bombardowane z powietrza, ostrzeliwane przez artylerię, niemal nie wzięte do niewoli przez czołgi alianckie OB West zatrzymało się w końcu w Rzeszy, za granicą, 5 września, tuż po godzinie 14.00, nowy naczelnik dowódca frontu zachodniego zajął swoją kwaterę w miasteczku Aremberg koło Koblenca.

Zmęczony i poirytowany swą długą podróżą, feldmarszałek Gerd von Rundstedt tym razem obył się bez ceremonii wojskowych i fanfar, jakie zazwyczaj towarzyszyły zmianom w dowództwie w Niemczech. Z miejsca porządził się w ławie odpraw sztabowych, które trwały do późnych godzin wieczornych.

Dziś i Radio

PONIEDZIAŁEK, 3 WRZEŚNIA

PROGRAM I

6.00 Sygnały dnia, 9.00 Lato z radiem, 9.02 Przemówienie ministra oświaty i wychowania — J. Teichny z okazji rozpoczęcia roku szkolnego, 9.12 Lato z radiem, 11.40 Tu radio kierowców, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.25 Muzyka polskich melodii, 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Komunikat energetyczny, 13.01 „Na dziedzięcej pięciolini”, 13.20 Kwartet J. Płazyna-Wróblewskiego, 13.40 Kącik melomana, 14.00 Studio „Gama”, 14.20 Studio Relaks, 14.35 Studio „Gama”, 15.00 Wiad., 15.05 Korrespondencja z zagranicy, 15.10 Studio „Gama”, 16.00 Tu Jedyńka, 17.30 Radiokurier, 18.00 Tu Jedyńka, 18.25 Nie tylko dla kierowców, 18.33 Koncert żywych, 19.00 Dziennik wieczorny, 19.15 Gwiazdy naszych estrad, 19.40 Z historii festiwali w Zakopanem, 20.00 Wiadomości i informacje dla kierowców, 20.05 Śladem naszych interwencji, 20.10 Wakacje z muzyką popularną, 20.35 Melodie lat 70, 21.00 Wiad., 21.05 Kronika sportowa, 21.15 Przeboje trzech pokoleń, 22.20 Tu radio kierowców, 22.23 Kiełce na muzycznej antenie, 23.00 Wita Was Polska.

PROGRAM II

7.30 Wiad., 7.35 Małe muzykowanie, 8.00 Koncert poranny, 8.30 Wiad., 8.35 Dialogi i zbliżenia, 9.30 My 79, 9.40 Tu Radio Moskwa, 10.00 Zapisane w pamięci — Odbudowa słownego miasta w Gdańsku, 10.30 Z nagrań C. Terry'ego, 10.40 Sprawy codzienne, 11.00 Wakacje melomana, 11.30 Wiad., 11.35 Postęp, dom, nowoczesność, 11.45 Muzyka spod strzechy, 12.05 Wakacje melomana, 12.25 Gra SPPT „Chajturnik”, 13.00 Dobre, ale mało, 13.10 V. Bellini: Scena oraz duet Ryszarda i Jerzego z II aktu opery „Purytanie”, 13.30 Wiad., 13.36 Ze wsi i o wsi, 13.51 Koncert Chóru PR i TV, 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie, 14.25 Muzyka Mozarta, 15.05 „Vratislavia Cantans” — rep. z 14 Festiwalu, 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców, 16.00 Nowości radiowego studia, 16.10 Muzyka polska ubiegłego stulecia, 16.40 „Walka z aniołami” — fragm. pow. E. Stanowa, 17.00 Białski i cienie muzyki jazz-rock, 17.20 Notatnik kulturalny, 17.30 Poeta i jego świat — „Romans o kaskady”, 18.00 Polacy laureatami międzynarodowych konkursów muzycznych, 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”, 18.30 Echo dnia, 18.40 Radiowe spotkania, 19.00 Nagrania A. Rubinsteina, 19.40 Dźwiękowy Plakat Reklamowy, 19.55 Przejrzysty zawsze ubezpieczony, 20.00 Saldo, panie dyrektorze! Kontrapunkt, 21.30 Wiadomości i informacje sportowe, 21.40 Madrygal C. Monteverdiego, 22.00 Jarmark cudów nr 243, 22.00 Kroki w mgłę — „Głucha przestrzeń” — opow. S. Grabińskiego, 22.30 Wiad., 23.35 Co sycieć w świecie, 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

8.00 Ekspresem przez świat, 8.05 Za kierownicą, 8.40 Co kto lubi, 9.00 „Zapach psiej sierści” — odc. pow. 9.10 Kiermasz płyt, 9.30 J. Haydn: Sonata fortepianowa c-moll, 9.45 Dyskoteka pod gruszą, 10.30 Ekspresem przez świat, 10.35 Powracający temat: „Atlasowa łaska”, 11.00 Dzień jak co dzień, 11.30 Dyskoteka pod gruszą, 12.00 Ekspresem przez świat, 12.05 W tonacji Trójki, 13.00 Powtórka z rozrywki, 13.50 „Widmo” — odc. pow. 14.00 Lato w filharmonii, 15.00 Ekspresem przez świat, 15.05 Wakacje ze swingiem, 15.40 Kosmos i wspomnienia, 16.00 Tamte Dzieńmiastwa — Zanim oddzielił się uśmiech — rep. R. Janikowskiego, 16.20 Muzykowanie, 16.45 Nasz rok 79, 17.00 Ekspresem przez świat, 17.05 Muzyka poczta UKF, 17.40 Odkurzone przeboje, 18.10 Polityka dla wszystkich, 18.25 Cześć rektoru, 19.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym — H. Audeńska: „Płaci gołnicie”, 19.30 Ekspresem przez świat, 19.35 Opera tygodnia — G. Verdi: „Attyla”, 19.50 „Zapach psiej sierści” — odc. pow. 20.00 60 minut na godzinę, 21.00 Galeria starców mistrzów, 22.00 Fakty dnia, 22.08 Gwiazda sędziemu wieczorów — Nat „King” Cole, 22.15

„Tu Polskie Radio Warszawa” — aud. dokumentalne, 22.25 „Kanton” — suita zespołu Refugee, 23.00 Wiersze o Warszawie czyta K. Laniewska, 23.05 Trzy kwadransy jazzu, 23.50 Między dnem a snem.

PROGRAM IV

8.00 Temat w trzech wersjach, 8.10 Pomnikowe legendy — Grób Nieznanego Żołnierza, 8.25 F. Liszt: parafraza koncertowa na temat opery „Ernani” G. Verdiego, 8.35 Zawody przyszłości — Informatyk, 8.50 Graj, kapelo, 9.00 Dla kl. I: „Mały konik — duży koń” — aud. Z. Holskiej-Albeker, 9.25 Koncert kameralnej muzyki baroku, 10.00 Dla kl. V: „Gdy wznosono piramidę” — słuchowisko E. Nowackiej, 10.30 Estrada przyjaźni, 11.09 „Września roku pamiętnego” — aud. E. Hartwig, 11.30 G. B. Benoncin: fragm. opery „Criselda”, 12.00 Wiad., 12.05 Wiad. (L.), 12.10 „Dookoła ziemi płotkowskiej” — nowelki (L.), 12.25 Głębka płyt, 13.00 Ork. PR i TV w Poznaniu, 13.15 Muzyka, 13.20 Dla kl. I: „Mały konik — duży koń”, 13.45 Tu Studio Stereo (stereo), 14.00 Naukowcy — rolnikom, 14.15 Tu Studio Stereo (stereo), 14.45 Pieśń ludowa Bułgarii, 15.00 Wiad., 15.05 „W Jezioranach” — odc. pow. radiowej, 15.35 Chwila muzyki, 15.40 Książki, do których wracamy — „Pilot woleny” — fragm. pow. A. de Saint Exupery'ego, 16.00 Wiad., 16.05 „Przed pierwszym dźwiękiem” — aud. dla muzyki, 16.25 XI Ogólnopolskie Olimpiady Języka Rosyjskiego, 16.49 Aktualności dnia (L.), 16.55 „5 minut o sporcie” (L.), 17.00 Ton i test (L.), 17.01 „Wrześniowa suita” — koncert popularno-rozrywkowy w opr. M. Hoffmana (L.), 18.00 „Dookoła ziemi płotkowskiej” — transmisja z Białoszą; autor: Z. Korzeniowski (L.), 18.15 Radioreklama (L.), 18.25 Kalendarz nauk, 18.55 Chwila muzyki, 19.00 Ekonomia na co dzień, 19.15 Lekcja języka niemieckiego, 19.30 Jam session (stereo), 20.15 Odtworzenie koncertu Filharmoników Berlińskich pod dyrykcją Jehudi Menuhina (stereo), 21.45 XVIII Festiwal Montuszkowski — Kudowa-Zdrój, 22.15 „Dyżur w Westerplatte” — wspomnienia żołnierzy września 1939 r., 22.35 Gdzie pan był 40 lat temu? 22.50 Słynny tenor M. Lanza śpiewa arie operowe G. Bizeta, 22.55 Wiad.

TELEWIZJA

PROGRAM I

12.45 TTR — Uprawa roślin, sem. 3, 13.25 TTR — hodowla zwierząt, sem. 3, 13.30 NURT — nauczanie początkowe, 16.00 Obiekty, program województw: łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, sieradzkiego, tarnobrzeskiego (L), 16.20 Dziennik (kol.), 16.30 „Zwierzyniec” (kol.), 16.55 „10 minut” — teleturniej (kol.), 17.05 „Dzień dobry, w kregu rodziny” (kol.), 17.45 Ekran Wspomnień — „Struktura kryształu” — polski film fab. reż. K. Zanussi, 19.00 Dobranoc (kol.), 19.10 Siódemka, 19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.), 20.30 Teatr TV: J. Korczak „Armia Poznań” (kol.), 22.15 Dziennik (kol.), 22.30 W holdzie Warszawie — fragmenty Requiem G. Verdiego.

PROGRAM II

16.30 Nowoczesność w domu i zagrodzie (kol.), 17.05 „Kłanaj Czen Dzeng” — rep. o zdobyciu szczytu w Himalajach (kol.), 17.35 Drogi Kirgizji — rep. 18.25 Popiół do Turku — rep. 18.50 „Asia Putcha!” — prezentacja polskiego jazzu w Indiach, 19.10 Wiadomości (L), 19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.), W ŚWIECIE I O ŚWIECIE: 20.30 „Vita a Corleone” — rep. o włoskiej kulturze (kol.), 21.00 „Rzymianin Fabryczko” — rep. filmowy (kol.), 21.20 „Dni i noce nad chmurami” — o kulturze Peru (kol.), 21.50 24 godziny (kol.), 22.05 „Madera jest rajem!” — rep. 22.25 „Na scenie i na ekranie!” — o aktorach polskiego pochodzenia w USA (kolor).

UWAGA!

UWAGA!

DZIAŁKOWICZE I WŁASCICIELE OGRODKÓW PRZYDOMOWYCH!

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OGRODNICZE
ODDZIAŁ USŁUG OGRODNICZYCH

Łódź, ul. Smugowa 21, tel. 762-28

poleca do sprzedaży we wrześniu:
rododendrony, azalie, hortensje, powojniki
oraz krzewy i drzewa iglaste.

Natomiast po 20 października pozostałe rośliny
liściaste, jak:

róże wielokwiatowe i wielokwiatowe, jaśminy,
tamaryszki, forsycje, kasztanowce, lipy, jarzębiny,
wierzby, topole itp.

ZAPRASZAMY

2432-k

AGENTÓW

w pełnym wymiarze godzin
do sprzedaży losów Loterii
Pieniężnej „FORTUNA”
zatrudni na terenie kraju

Zakład Imprez Plenerowych
Oddział Loterii w Warszawie.

Sprzedaj losów wyłącznie z własnych
samochodów osobowych.
Informacji udziela Oddział Loterii,
Warszawa, ul. Brzeska 9,
tel. 18-12-99 lub 18-26-99.

2419-k

UWAGA!

POSIADEM JESZCZE WOLNE
MIEJSCA

na kursy spawania elektrycznego
i gazowego.

Zapisy i informacje: Ośrodek Kształcenia
Spawaczy — Łódź, ul. Łąkowa 4, III p.
pokój 313, tel. 289-05 wew. 48. 2489-k

JABŁKO

— DLA KAŻDEGO!

ZESPÓŁ SĄDOWNICZYCH
ZAKŁADÓW
DOŚWIADCZALNYCH
INSTYTUTU SĄDOWNICTWA

organizuje

w ramach akcji „Witamina”
sprzedaż jabłek
w Zakładzie Dąbrowice
k/Skierniewic.

Owoce odmian jesiennych
sprzedawane będą codziennie
z wyjątkiem sobót od 5 wrze-
śnia br. Owoce odmian zimo-
wych — od 1 października br. w
godz. 8-15. Sprzedaż tylko w
opakowaniach własnych lub
zwrotnych skrzynio-paletach.

Cena uzależniona od jakości i
wyboru odmiany owoców.

2505-k

ANTYKOROZYJNE zabezpieczenie samochodów
technologią firmy Valvoline.
Klimkowski Be-
skidzka 81 — w lewo od
Brzezińskiej za CPN-em.

„SYRENE” 105” (1978) —
sprzedam, Aleksandrów Da
szynskiego 6/4

„SYRENE” 102” sprzedam,
Gdańska 65 m. 28

SPRZEDAM „Fiata 126p”
nowego, Oferty „20304”
Prasa, Piotrkowska 96.

„FIATA 125” — sprzedam,
Fornalskiej 46 — garaż, po
16 21282 g

SPRZEDAM „Warszawę” o-
sobowo-towarowa, silnik
górnoszarowy fabrycz-
nie nowy na gwarancji,
biała po remoncie, gita-
re klasyczna marki „Mu-
zima” nowa, Ląpowa 42 m.
27 Wagner. 21235 g

SPRZEDAM taksonet —
„Halda-Rekord” tel. 468-68

PRZYCEPE 125 C nowa
sprzedam, Bratysławska 17
m. 14 po 17.

MATEMATYKA uczniom,
studentom, mgr Niepokój-
czycki 735-20. 20711 g

POMOC do dziecka pilnie
potrzebna, Rojna 37 m.
36, tel. 52-74-46. 21184 g

POMOC do dziecka pot-
rzebna, Maruszarzewy 8
m. 65, po 17. 21254 g

UCZEN potrzebny — bla-
charstwo samochodowe,
Lutomska 20, 21249 g

KRAWCA na pełny etat
— zatrudni. Tel. 677-98,
godz. 8-15. 21268 g

WFSY na zaoczne (ko-
respondencyjne) kursy
kreślenia technicznych oraz
kosztorysowania przyjmują-
ce, szczegółowych informac-
ji udziela „Oświata”,
31-139 Kraków, ul. Spasow-
skiego 8 (przedłużenie ul.
Siemiradzkiego). 2405 k

ZATRUDNIĘ tapiciera,
Łódź, Kilińskiego 49.

UCZNIÓW do zakładu ślu-
zowego — przyjmie, Ko-
luszki, Świerczewskiego 13

REGULACJE zapłonów w
„Syrenach”, „Trabantach”,
„Wartburgach” oraz czyszc-
zenie i regulacje gaźni-
ków wszystkich marek —
wskomple specjalistyczny
warsztat samochodowy. Su-
walska 24. Szupady. 20681 g

REGULACJE zapłonów w
„Syrenach”, „Trabantach”,
„Wartburgach” oraz czyszc-
zenie i regulacje gaźni-
ków wszystkich marek —
wskomple specjalistyczny
warsztat samochodowy. Su-
walska 24. Szupady. 20681 g

REGULACJE zapłonów w
„Syrenach”, „Trabantach”,
„Wartburgach” oraz czyszc-
zenie i regulacje gaźni-
ków wszystkich marek —
wskomple specjalistyczny
warsztat samochodowy. Su-
walska 24. Szupady. 20681 g

REGULACJE zapłonów w
„Syrenach”, „Trabantach”,
„Wartburgach” oraz czyszc-
zenie i regulacje gaźni-
ków wszystkich marek —
wskomple specjalistyczny
warsztat samochodowy. Su-
walska 24. Szupady. 20681 g

REGULACJE zapłonów w
„Syrenach”, „Trabantach”,
„Wartburgach” oraz czyszc-
zenie i regulacje gaźni-
ków wszystkich marek —
wskomple specjalistyczny
warsztat samochodowy. Su-
walska 24. Szupady. 20681 g

REGULACJE zapłonów w
„Syrenach”, „Trabantach”,
„Wartburgach” oraz czyszc-
zenie i regulacje gaźni-
ków wszystkich marek —
wskomple specjalistyczny
warsztat samochodowy. Su-
walska 24. Szupady. 20681 g

REGULACJE zapłonów w
„Syrenach”, „Trabantach”,
„Wartburgach” oraz czyszc-
zenie i regulacje gaźni-
ków wszystkich marek —
wskomple specjalistyczny
warsztat samochodowy. Su-
walska 24. Szupady. 20681 g

REGULACJE zapłonów w
„Syrenach”, „Trabantach”,
„Wartburgach” oraz czyszc-
zenie i regulacje gaźni-
ków wszystkich marek —
wskomple specjalistyczny
warsztat samochodowy. Su-
walska 24. Szupady. 20681 g

REGULACJE zapłonów w
„Syrenach”, „Trabantach”,
„Wartburgach” oraz czyszc-
zenie i regulacje gaźni-
ków wszystkich marek —
wskomple specjalistyczny
warsztat samochodowy. Su-
walska 24. Szupady. 20681 g

REGULACJE zapłonów w
„Syrenach”, „Trabantach”,
„Wartburgach” oraz czyszc-
zenie i regulacje gaźni-
ków wszystkich marek —
wskomple specjalistyczny
warsztat samochodowy. Su-
walska 24. Szupady. 20681 g

REGULACJE zapłonów w
„Syrenach”, „Trabantach”,
„Wartburgach” oraz czyszc-
zenie i regulacje gaźni-
ków wszystkich marek —
wskomple specjalistyczny
warsztat samochodowy. Su-
walska 24. Szupady. 20681 g

REGULACJE zapłonów w
„Syrenach”, „Trabantach”,
„Wartburgach” oraz czyszc-
zenie i regulacje gaźni-
ków wszystkich marek —
wskomple specjalistyczny
warsztat samochodowy. Su-
walska 24. Szupady. 20681 g

SAMOTNI! Wiele interesu-
jących ofert matrymonial-
nych posiada Prywatne
Biuro „Venus” Kozalin,
Czarneckiego 7, Oferty
przesyłamy błyskawicznie.

POWIEŻANIE (wydłuża
nie, poszerzenie) niewygod-
nego obuwia z uwzględnie-
niem anatomicznej budowy
stopy oraz miejsc bolących
— elektrochemicznie, naj-
nowocześniejszymi urządze-
niami RFN. Fachowa, nowo-
czesna regeneracja: spo-
dów, wierzchoń, żelówek,
fleków! Wymiana ekspres-
ów, Zniżanie spódów,
Zwężanie — poszerzanie
cholewi! Wyszwanie ekspre-
sów własnych — powie-
żonych! Dorabianie: pas-
ków, wkładek, zapitek!
KLINIKA OBUWIA —
Gdańska 25, Mistrz Szew-
stwa Ortopedycznego
Wróblewski. Telefon 263-61

ZAPRASZA po urlopie
Klientów — Zakład
Mechaniki Pojazdowej, Fran-
ciszek Zieliński, Łódź,
Irysowa 3 (boczna War-
szawskiej i Inflanckiej).
Połączenie usług obróbki
mechanicznej silników wszy-
stkich typów: szlifowanie
wałów, bloków, zaworów,
rozrządów. Wykonanie
tłoków: „Warszawy”,
„Moskwicza”, „Fiata 1300”,
1500”, płaskie, inne. Paso-
wanie tulejek, sworzni,
planowanie korbowodów.
Dorabianie panewek sa-
mochodowych cłagniko-
wych. Ustawianie prowad-
nic, gniazd, zaworów.

ELŻBIETA Karolewska,
Skierniewice, Mszczonow-
ska 84, zgubiła leg. stu-
dencką wydaną przez UL.
21158 g

28 SIERPNIA br. w bar-
ze „Hortex” zostawiono
torebkę z dokumentami
osobistymi i pieniężnymi.
Znalazcę proszę o zwrot
dokumentów za wynagrod-
zeniem równym sumie
znajdującej się w tore-
bce. Andrzej Strzelecki,
Łanowa 99 a m. 49.

MAREK Skalak zgubił
leg. studencką nr 9837 wy-
dana przez UL. 20825 g

W JEANS-BOUTIQUE —
„Dernier-ori” ubierz się
na najmodniejszą i zapraszący
również agentów klubów.
Więcejskiemu 23 telefo-
nować 219-40 Mończyk.

WYTLUMIANIE drzwi
ozdobne, Błaszczak,
52-42-57, po 15. 18913 g

POSIADEM gotówkę, otre-
kuje propozycji. Oferty
„21171” Prasa, Piotrkow-
ska 96.

WYTLUMIANIE drzwi
ozdobne, Błaszczak,
52-42-57, po 15. 18913 g

WYTLUMIANIE drzwi
ozdobne, Błaszczak,
52-42-57, po 15. 18913 g

WYTLUMIANIE drzwi
ozdobne, Błaszczak,
52-42-57, po 15. 18913 g

WYTLUMIANIE drzwi
ozdobne, Błaszczak,
52-42-57, po 15. 18913 g

WYTLUMIANIE drzwi
ozdobne, Błaszczak,
52-42-57, po 15. 18913 g

WYTLUMIANIE drzwi
ozdobne, Błaszczak,
52-42-57, po 15. 18913 g

WYTLUMIANIE drzwi
ozdobne, Błaszczak,
52-42-57, po 15. 18913 g

WIDZEW — ARKA GDYNIA 1:1 (1:0)

Znowu rozczarowanie

Sobotni mecz o mistrzostwo I ligi rozegrany pomiędzy Widzewem i gdynską Arką zakończył się remisem 1:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla Widzewa — ROZBORSKI (38 min.), dla Arki — KURZEPA (72 min.).

WIDZEW: Burzyński, Kowenicki, Grębosz, Marchewka, Możejko, Blach, Plich (od 78 min. Dabrowski), Rozborski, Smolarek, Boniek, Pieta. ARKA: Zemojtel, Pietrzykowski, Bochentyn, Musiał, Bieliński, Dybicz, Kuzepa Klein (Krystyński), Kaczmarek, Korynt, Kwiatkowski.

Była „reka” w Kurzepy czy nie była? Ten problem dominował na pomocowej konferencji prasowej. Oczywiście, zdania były podzielone. Jedni uważali, że nie odgwizdując zagrana reka piłki, sędzia (S. Duda z Bielecka) wypaczył przebieg spotkania. Zdaniem drugich, reki nie

było. Poproszony na konferencję kwalifikator PZPN „przesłuchiwanie na te okoliczności” OBIĘTYMIENIE stwierdził co było podważane przez większość uczestników konferencji. że nie było takiego przewinienia. (tutaj wysłuchaliśmy wykładu na temat „technologii ruchu i współpracy ludzkich kończyn”).

O incydencie tym można by jeszcze więcej, sprawę zamknął jednak trener Arki Cz. Boguszewicz, stwierdzając: „Kurzeпа zagrał reka. Sędzia tego nie widział. Po czym dodał, że dwukrotnie reka zagrał także Możejko.

Nie sposób było przeprowadzić sondy na temat: „była reka czy nie było” wśród publiczności. Jeszcze toczyła się po murawie piłka, która usiłowała dobiec do jednego z drużyn, a już gromady kibiców opuszczały trybuny, dając wyraz dezaprobaty dla słabego występu wicemistrza Polski Gospodarze rozczarowali swoją grą. Tym bardziej, że jest to już drugi z rzędu tego typu występ I-ligowy Widzewa. Grubo poniżej swoich możliwości zagrał zarówno zawodnicy, na których — jak to się zwykle określa — spojrzeli ciężej walczyć, a także pozostali ich koleżki, mający okazję do wykazania się. Być może inaczej potoczyłaby się gra Widzewa gdyby Boniek utrzymał się twardego „wielściana” przeciwnika (na skutek bolesnego urazu po zderzeniu z Kaczmarekiem, na początku meczu. Boniek powrócił na boisko po 4 minutach).

Mecz Widzew — Arka zakończył się podziałem punktów, z którego mogą być zadowoleni tylko goście. Tym bardziej, że Arka przyjechała do Łodzi w nielubianym składzie (bez kontuzjowanych Kuczewicza, Zawisłana i Bielewicza). W łódzkim zespole zabrakło Tłokińskiego i Surlita, jednak ich „absencja” nie może usprawiedliwiać słabej gry zespołu. Wprawdzie wicemistrzowie Polski stworzyli kilka interesujących sytuacji (np. Pieta 30 min., Boniek w 61 i 80 min.), ale podobne momenty miała Arka (Kwiatkowski w 34 i 53 min., Bochentyn w 57 min.). Sędzią było jednak na dobrych chęćach i niecierpliwych strzałach.

Odnotujemy na koniec, że prowadzenie dla Widzewa uzyskał w 38 min. Rozborski po podaniu piłki przez Pieta, a wyrównał w 72 min. Kurzeпа otrzymując piłkę od Marchewki.

Jeden punkt nie może w żadnym przypadku satysfakcjonować drużyny widzewskiej, a tym bardziej jej sympatyków. Pomijając już fakt, że wicemistrz Polski nie zaprezentował jeszcze oczekiwaną formę, gwarantującą powodzenie w meczach pułchawych z St. Etienne. Trener S. Swierk obiecywał lżejszą erę w środkowych derbach łódzkich, zapowiadając jednocześnie skuteczne rozwiązanie problemów psychicznych uniemożliwiających oczekiwaną grę jego zespołu.

WISŁAW WRÓBEL

Warta na czele

Po zwycięstwie nad tomaszowską Lechią piłkarze sieradzkiej Warty prowadzą w tabeli klasy międzywojewódzkiej, wyrzadzając Ostrovie, Unię i ChKS.

A oto wyniki spotkań niedzielnej kolejki klasy „M”: Warta — Lechia 2:1, Ostrovia — Włókniarz Kalisz 1:0, Pilica — Stal Niewiadów 0:1, Boruta — Wisła Płock 1:0, Unia Skierzniewice — Start Łódź 2:1, Poznań Zdr. Wola — Włókniarz Łódź 1:1 (drużyna ChKS pauzowała).



W półfinale z ZSRR na japońskich MŚ

Spory sukces odnieśli wczoraj młodzi polscy piłkarze, startujący w Japonii w II Mistrzostwach Świata Juniorów do lat 20. W ćwierćfinałowym meczu pokonali oni rzymskimi karnymi 4:3 reprezentację Hiszpanii. Po 100 minutach gry (80 min. regulaminowego czasu i 20 minut dodatkowego) wynik brzmiał 0:0.

Na stadionie w Omiya polscy juniorzy pokazali dobrą grę, głównie w obronie, stosując groźne i szybkie kontrataki. Tak jak i ataki piłkarzy hiszpańskich, nie przyniosły w ciągu całego meczu zmiany bezbramkowego rezultatu. Sędzia zarządził dogrywkę, a gdy i ta nie dała bramek, o awansie zdecydowały rzuty karne. Lepiej wyko-



Braz dla polskiej osady

Na wioślarskich mistrzostwach świata kobiet w jugosłowiańskiej miejscowości Bled, polska osada (dwójka bez sterniczki), zdobyła brązowy medal, przysyłając do mety na 3 pozycji w wyścigu finałowym. Polki — Dłużewska i Kościńska uległy osadom NRD i Rumunii, a wyprzedziły Holandkę, USA i Bułgarię.

Koszykarki z Budapesztu najlepsze

W hall przy al. Unii zakończył się wczoraj międzynarodowy turniej koszykarek, zorganizowany przez działkę sekcji tej dyscypliny w ŁKS. W sobotnich spotkaniach budapeszteńskie Vasa zwyciężyły Lokomotiw Sofia 51:25 (23:16), a Dynamo z Wołogrodu pokonało ŁKS 70:60 (28:32). Wczoraj, w ostatnim dniu turnieju, doszło do niespodzianki, za jaką należą niewątpliwie uznać przegrany koszykarek z Wołogrodu z Westerkami 68:69 (41:38). Najwięcej punktów zdobyły: dla Vasa — L. Kiss 31, a dla Dynamo — Werogo 26. W drugim spotkaniu gospodarz turnieju, ŁKS, uległ po dogrywce sofijskiej drużynie 68:70 (30:30). Dla łódzianek najwięcej punktów uzyskała Storożyńska 15, a dla Lokomotiwu Chrabowa 25.

Podopieczne trenera J. Zyljńskiego zakończyły turniej bez zwycięstwa (wygrał Vasa przed Dynamo, Lokomotiwem i ŁKS), występując bez czterech zawodniczek Janowska i Wołujewicz przebywająca za akademicką reprezentacją Polski na Uniwersytecie w Meksyku, a Głębska i Wajmulek bronily barw ŁKS w półfinałowym turnieju o MP juniorek.



R. Ciesiak w Piotrkowie, S. Piasecki w Bełchatowie

W sobotę i niedzielę odbyło się kilka wyścigów szosowych. Na uwagę zasługują szczególnie imprezy kolarskie, które rozegrano w Piotrkowie i Bełchatowie.

169 kolarzy z całego kraju wzięło udział w wyścigu, który odbył się w Piotrkowie. W piotrkowskim kryterium ulicznym w kategorii seniorów (dystans 43 km, 40 okrążeń), zwyciężył Roman Ciesiak z miejscowego Startu, który zgromadził 43 pkt., wyprzedzając R. Szurkowskiego (Polonez) — 29 pkt. i J. Dziurdzie (Stomil Debica) — 23 pkt.

W kategorii juniorów triumfował W. Deleżyński z Zyrardowianki, przed M. Dziedzicem (Zyrardowianka) i M. Muszyńskim (Agra Piotrków), wśród juniorów młodszych — przed A. Grosickim z Tramwajarzy — C. Zimnieniem z łódzkiego Włókniarza i D. Krysiakiem z Tramwajarzy, a w wyścigu młodzików — S. Pietruszewski (Włókniarz Ł.), przed M. Tyrała (Start Tomaszów) i W. Owczarkiem (Zyrardowianka).

W bełchatowskich zawodach, organizowanych już po raz szósty o memoriał H. Łaska, w wyścigu głównym seniorów najlepszym okazał się reprezentant miejscowego ŁKS — Stefan Piasecki, wyprzedzając na finiszu E. Patkowskiego z Gwardii Katowice, S. Grochowskiego ze Startu Piotrków i P. Smolnego (ŁKS Beł-

L. I. Mauger, Z. Plech, M. Lee w chorzowskich mistrzostwach świata

34 Final Indywidualnych Mistrzostw Świata na Żużlu rozegrany wczoraj na Stadionie Śląskim w Chorzowie zakończył się dużym sukcesem polskiego reprezentanta — Zenona Plecha. 26-letni zawodnik gdańskiego Wybrzeża wywalczył tytuł pierwszego wicemistrza świata, ulegając jedynie znakomitemu żużlowcowi Nowej Zelandii, Ivanowi Maugerowi. Polak przegrał z sześciokrotnym zdobywcą tytułu mistrzowskiego tylko jednym punktem. Tytuł II wicemistrza świata przypadł Anglikowi — Michaelowi Lee.

Chorzowski finał był popisem 40-letniego zawodnika Nowej Zelandii. Zdobywając po raz szósty miano najlepszego żużlowca świata I. Mauger stał się rekordzistą w historii tej dyscypliny sportu. Jest on ponadto trzykrotnym zdobywcą mistrzostwa świata na długich torach i dwukrotnie triumfował w jeździe parami.

Przypomnijmy, że Z. Plech drugi raz w swej karierze wywalczył medal na MŚ. Poprzedni (brązowy) zdobył również na chorzowskim torze w 1973 roku. Wówczas triumfował opolanin — Jerzy Szczekiel.

Z pozostałych naszych reprezentantów startujących w chorzowskim finale Edward Jancarz wywalczył 9 lokatę, a Robert Siabon, dysponując seryjną „Jawą” nie miał żadnych szans (pomijając już debiutancką treme) i zajął 14 miejsce wyprzedzając zawodników RFN (Betza i Wiesbocka).



Wygrana widzowskich bokserów

Drugie zwycięstwo odnieśli w tegorocznych rozgrywkach o mistrzostwo ekstraklasy bokserkiej pięściarzy Widzewa. Łódzki beniaminek pokonał wczoraj na własnym ringu Górnik z Wesołej 14:6. Drużyna z Wesołej wystąpiła w swym najliczniejszym składzie, stąd wygrana łodzian można uważać za spory sukces. Na słowa uznania zasłużył przede wszystkim w zespole Wł. dzewa Marek Przybylski pokonując zdecydowanie rywala i demonstru-

jąc na ringu doskonałe wyszkolenie techniczne. Nie zawiodł pozyskany z Awii Świdnik — Pochwatka (udany debiut w drużynie Widzewa), choć widać u niego przerwę w startach mistrzostw.

A oto wyniki walk w poszczególnych wagach (na pierwszym miejscu zawodnicy Widzewa). J. Stefan, siki pokonał na punkty Zenkera (młoty prezent łódzkiego zawodnika w dniu urodzin córki — gratulujemy), J. Bogdaniak uzyskał już w I rundzie przewagę nad Dendyssem, Z. Snopce uległ Maczudzie (dyskwalifikacja w III rundzie). Również na punkty zakończył zwycięstwo pojedynek z Bogatką M. Przybylski, J. Wnek przegrał przez rse w II starciu z Durałem, T. Pochwatka uzyskał przewagę w II rundzie nad Misterkiem, H. Pierrick wygrał dwa do remisu z Trybałą, C. Jagiełło uległ (dyskwalifikacja w II starciu) Jajowieckiemu, a A. Kolański zwyciężył Musiolik (dyskwalifikacja przeciwnika w III rundzie). Warto przypomnieć, że Musiolik zwyciężył przed tygodniem G. Skrzecza.

W kolejnym spotkaniu widzowie zmierzają 16 bm z mistrzem Polski — Gwardią w Warszawie.

GRUPA I
Stal — Gwardia 10:10
Widzew — Górnik 14:6

TABELA: 1. Widzew 4:0 25-15, 2. Stal 1:3 19-21, 3. Górnik 2:2 18-22, 4. Gwardia 1:3 18-22 (w)

Gwardia przegrała w Kaliszu

Nie powiódł się pięściarzom łódzkiej Gwardii wyjazd do Kalisza. Gwardziści ulegli na kaliskim ringu tamtejszemu Prośnie 9:11.

A oto wyniki walk na pierwszym miejscu gwardziści: Urbanski przegrał na punkty z Barezem, Borkowski „otrzymał” walkover od Aleksandraka, Piłecki uzyskał przewagę nad Ciesielskim w III rundzie, Leski przegrał (przewaga w III starciu) z Mirkiem, a Olejnik na punkty z Piłchem Kowalewski zwyciężył na punkty Kucińskiego, Darnowski uległ Jarkowi, a Kołowiacki (na skutek przewagi rywali w II rundzie) Kieleszowskiemu. W półciężkiej Kubiś wygrał na punkty z Napieralskim, a w ciężkiej Leśniak zremisował z Gołębowskiem.

GRUPA III
Proсна — Gwardia 11:9
Legia — Carbo (mecz przerwany na 23 bm.)

TABELA: 1. Legia 2:0 16-4, 2. Proсна 2:2 15-25, 3. Gwardia 0:4 15-25, 4. Carbo 2:0 14-6

LIGA ANGIELSKA

Brighton — Bolton 3:1
Bristol C. — Wolverhampton 2:0
Coventry — Norwich 2:0
Crystal P. — Derby 4:0
Everton — Aston V. 1:1
Ipswich — Stoke 3:1
Leeds — Arsenal 1:1
Manchester U. — Middlesbrough 2:1
Southampton — Liverpool 3:2
Tottenham — Manchester C. 2:1
West B. — Nottingham 1:5
Birmingham — Bristol R. 1:1
Fulham — Preston 1:0

Komunikat Totka

DUŻY LOTEK
I losowanie:
4 — 6 — 9 — 10 — 22 — 38, dod. 20
II losowanie:
10 — 12 — 39 — 43 — 46 — 48
Banderola. 0492

ZAWISZA — ŁKS 3:3 (1:1)

„Hokejowy” wynik w Bydgoszczy

Mecz w Bydgoszczy pomiędzy jedenastką ŁKS i Zawiszą zakończył się podziałem punktów i „hokejowym” rezultatem 3:3 (1:1). Bramki zdobyli dla ŁKS: SOBOL (25 min.), TERLECKI (33 min.) i PŁACHTA (74 min.), dla Zawiszy: KWAPISZ (27 min.), SIERANT (47 min.) i MILCZARSKI (48 min.).

ŁKS: Konieczny, Filipiak, Bulzacki, Drozdowski, Galant (od 51 min. Płachta), Dziuba, Ostalczyk, Sobol, Miłoszewicz, Nowak, Terlecki.

ZAWISZA: Brończyk Czerniawski, Szeszak, Sobieralski (Sierant), Walczak, Kwaśniewski, Mojsa (Kaminiski), Kwapisz, Milczarski, Kuczewicz, Kensy.

7 kolecka ekstraklas znowu zmieniła lidera. Przewodnictwo objął Szombierki Bytom, które pokonały wicelidera Lecha w Poznaniu. Sobota okazała się pechowa dla trzech prowadzących w tabeli drużyn. Oprócz Lecha przegrały swoje mecze, na boiskach przeciwników, Zagłębie i Legia.

A oto wyniki sobotnio-niedzielnych spotkań:
● Widzew — Arka 1:1 (1:0)
● Zawisza — ŁKS 3:3 (1:1)
● Górnik — Wisła 2:0 (1:0)
● GKS — Odra 0:1 (0:1)
● Lech — Szombierki 0:1 (0:0)
● Polonia — Śląsk 0:0
● Ruch — Legia 3:2 (0:1)
● Stal — Zagłębie 2:0 (1:0)

TABELA

1. Szombierki 9:3 9-5, 2. Odra 8:5 6-4, 3. Śląsk 8:5 5-3, 4. Zagłębie 8:6 9-7, 5. Lech 8:6 10-4, 6. Legia 7:7 11-8, 7. ŁKS 7:7 9-8, 8. Arka 7:7 9-10, 9. Górnik 6:8 12-9, 10. Wisła 6:8 5-5, 11. Stal 6:8 6-5, 12. Ruch 6:8 6-5, 13. Widzew 6:8 7-11, 14. GKS Katowice 5:9 7-10, 15. Zawisza 5:7 8-12, 16. Polonia 4:10 4-9

Zwycięstwo i przegrana Concordii i Włókniarza

Rozgrywając kolejne mecze o mistrzostwo II ligi piłkarze sabinieckiego Włókniarza i piotrkowskiej Concordii zamienili się miejscami „rolami”. Podczas gdy przed tygodniem sabinieczanie pokonali u siebie bydgoskiego Chemika, a Concordia uległa w Lublinie Motorowi, wczoraj było odwrotnie.

Piotrkowianie pokonali na własnym stadionie krakowskiego Hutnika 2:1 (0:0) zdobywając bramkę z celnego strzału Ziółkowskiego (71 min.) i samobójczego gola zawodnika drużyny gości — Syaly (78 min.).

Natomiast Włókniarz Fabianiec uległ we Wrocławiu tamtejszej Odrze 0:1 (0:1). Jedyna bramka w tym spotkaniu padła dla gospodarzy już w 7 minucie meczu.

A oto rezultaty sobotnio-niedzielnej kolejki spotkań o mistrzostwo II ligi:

GRUPA I
Stilon Gorzów — ROW 1:0, Malapanew — Stocznowiec 0:4, Stal — Zagłębie 1:1, Chemik — Moto 3:1, Piast — Lechia 2:2, Górnik — Pogoń 1:0, Bałtyk — Olimpia 2:1, Odra — Włókniarz 1:0.

TABELA: 1. Bałtyk 8:2 9-4, 2. Górnik 8:2 6-2

GRUPA II
Cracovia — Star 2:1, Stal — Ursus 4:0, Resovia — Motor 1:2, Avia — GKS J. 0:0, GKS T. — Raków 4:0, Broń — Gwardia 0:1, Polonez — Radomlak 2:1, Concordia — Hutnik 2:1.

TABELA: 1. Gwardia 10:0 11-1, 2. Motor 10:0 13-4, 3. GKS Jastrzębie 6:4 7-3, 4. Stal St. W. 6:4 7-3, 5. Broń 6:4 9-7, 6. Cracovia 6:4 7-6, 7. Ursus 6:4 10-10, 8. Concordia 5:5 8-10, 9. GKS Tychy 5:5 7-5, 10. Radomlak 5:5 5-7, 11. Polonez 4:6 6-7, 12. Raków 4:6 5-11, 13. Star 2:8 4-7, 14. Resovia 2:8 6-10, 15. Hutnik 2:8 3-11, 16. Avia 1:9 4-11

GENOWEFA PIASZCZYŃSKA. Pogrzeb odbędzie się dnia 3 września br. o godz. 16 na cmentarzu w Mieszczkach.

TADEUSZ KUBIAK. Pogrzeb odbędzie się dnia 3 września br. o godz. 16.30 na kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dolach.

TERESIE MAKOWSKIEJ. serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI składają DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP ZPR oraz KOŁA ŻENIANKI i KOLEŻY z ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO NR 2 w ŁODZI

ALEKSANDER TIKTIN. DOKTOR MEDYCYN. Pogrzeb odbędzie się dnia 3 września br. o godz. 17 na Cmentarzu Komunalnym na Dolach, o czym zawiadamiają pogrzańcy w żalu SYN, SYNOWA, WNUKOWIE

BRONISŁAWA KRAWCZYK. Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 września br. o godz. 15.30 na cmentarzu rzym.-kat. Zarzew.

KUKUŁECZKA. Łódzka Gra Liczbowa „KUKUŁECZKA” P. P. informuje, że w grze 1167 z dnia 2 września 1979 r. zostały wylosowane następujące liczby: I LOSOWANIE: 4, 16, 22, 25, 32, 35; II LOSOWANIE: 2, 10, 17, 18, 35, 36, i liczba dodatkowa do 5, 4 i 3 trafień 15; III LOSOWANIE — BEZPŁATNE: 1, 3, 21, 22, 34

DP. Dziennik Popularny — dziennik Robotniczy Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” Redaguje Kolegium Redakcji kod 90-103. Łódź, Piotrkowska 98. Adres pocztowy „DP”, Łódź, skrytka nr 69. Telefon: centrala 295-00 łączy za wszystkich działami Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 zastępca redaktora naczelnego 341-73. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223 05, dział listów i interwencji 303-04 (reżyserski nie zamówionych redakcja nie zwraca) kulturalny 621-60, „Panorama” 307-28, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97 Dział Ogłoszeń 311 50 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 899-68, 898-78. Cena prenumeraty rocznej 812 zł, półrocznej 156 zł kwartalnie 78 zł. Prenumeratę przyjmują oddziały RSW „Prasa Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach na I kwartał, I półroczną oraz cały rok do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału, w urzędach pocztowych, bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratę indywidualnie wyłącznie w urzędach pocztowych, bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95.